

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 196 (10 663)

Poznań, wtorek 29 sierpnia 1978

Wyd. AB
Cena 1 zł

Depesza z Polski do papieża Jana Pawła I

Jego Świątobliwość
Papież Jan Paweł I
Watykan

W imieniu naczelnych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyłam najlepsze gratulacje z okazji wyboru na wysoką godność papieża. Wyrażam zarazem przekonanie, że pontyfikat Jego Świątobliwości sprzyjać będzie dalszemu pomyślnemu rozwojowi stosunków pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską Rzeczypospolitą Ludową. Życzę wielu sił i wytrwałości w kontynuacji działania na rzecz wielkiej humanistycznej sprawy pokoju i współpracy między narodami.

Henryk Jabłoński
Przewodniczący
Rady Państwa Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej

J. Olszewski przebywał w Indonezji

W Indonezji przebywał na zaproszenie rządu tego kraju minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski.

Przeprowadził on rozmowy z ministrami: spraw zagranicznych M. Panggabeanem, górnictwa i energetyki Subroto, rolnictwa S. Hadisaputro oraz handlu i spółdzielczości R. Prawiro.

Dokonano oceny dotychczasowego rozwoju stosunków gospodarczych między obu krajami. Stwierdzono, że obecny poziom i zakres wymiany handlowej i współpracy gospodarczej nie odzwierciedla istniejących możliwości i zainteresowań obu stron.

Na zakończenie wizyty min. J. Olszewski został przyjęty przez prezydenta Indonezji gen Suharto. (PAP)

Sesja WRN w Kalszu

Powołano Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej

W Kalszu odbyła się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, na której powołano Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej. Obradom przewodniczył przewodniczący WRN i sekretarz KW PZPR w Kalszu — Jerzy Kusiak.

Zasady działalności komitetów kontroli społecznej stopnia wojewódzkiego i podstawowego przedstawił zebrałom Antoni Buksakowski — sekretarz KW PZPR. Dotychczasowy przebieg sesji rad na rodowych stopnia podstawowego w województwie kalskim — powiedział — świadczy o dużym zainteresowaniu problematyką działalności tych komitetów. Dotychczas powołano ich 36, zaś do 6 września

Na polach Wielkopolski

Coraz więcej rolników kończy żniwa

Gdyby w tej fazie żniw spytać wielkopolskich rolników, czego im najbardziej potrzeba do ukończenia żniw, od powiedzieliby bez wahania: po gody! Parę dni bez deszczu, a niektórym gospodarstwom uspołecznionym, wsiom i gminom potrzeba dosłownie kilku godzin, aby zebrać resztę plonów z pól. W niektórych rejonach Wielkopolski, jak np. w Konińskim zdołano sporo zrobić w minioną sobotę i nie dzieje. Żniwowano tam bez przeszkód w poniedziałek. Na tomiast w Piłskim i w Poznaniem do przerwy niedzielnymi opadami żniw można było powrócić dopiero w poniedziałek przed południem. Pracowały kombajny w województwach: kaliskim i leszczyńskim.

Z dnia na dzień, mimo przeszkód ze strony aury powiększa się liczba gospodarstw uspołecznionych, wsi, gmin, które mają żniwa za sobą. W kaliskim Zjednoczeniu PPR pierwsze uporało się ze zbiorem

zboż. Przedsiębiorstwo PGR Rusko, a wczoraj skończyli żniwa kombinaty PGR Raszewy i Taczanów. W państwowych gospodarstwach rolnych zaawansowane są w 80 procentach siewy rzepaku, a także inne prace rolne.

Kolejne późniejsze spotkania z kombajnistami urządziły w minioną sobotę Kombinat PGR Szamocin w województwie piłskim i Kombinat PGR Manieczki w województwie poznańskim. Lokalne dożynki urządziły poszczególne wsie, gminy i gospodarstwa uspołecznione, które zakończyły zbiór zboża. Święto plonów i doroczny jarmark różności odbył się w minioną niedzielę w gminie Miłosław w Poznaniem. Zakończyli żniwa rolnicy indywidualni w gminie Gostyń w Leszczyńskim, a z gminy Włoszakowice przedterminowo dostarczono przewidzianą planem rocznym ilość ziarna.

Postępują widoczne prace przy podorywkach i orkach

przedsiewnych, a także przy siewach rzepaku. Województwo piłskie, które specjalizuje się w uprawie rzepaku odmiany niskiokulowej, zakończyło siewy rzepaku na obszarze 12 000 ha. Poznańskie ma już zasiane 17 000 hektarów rzepaku odmiany Górczyński (prawie dwie trzecie planowanego arealu), pewien postęp widać w najbardziej opóźnionym pod tym względem województwie konińskim, gdzie zasiano jedną czwartą przewidywanej powierzchni uprawy tej rośliny.

Trwają wykopy ziemniaków jadalnych, które rozpoczął także w wysuniętym na północ województwie piłskim, m. in. w Kombinacie PGR Rózewo.

Rolnicy, starając się ukończyć wreszcie drugi pokos traw, w województwie poznańskim uporało się z tym w 44 gminach, przystępując w niektórych wsiach do trzeciego pokosu siana. (emp)

Plenum KW PZPR w Lesznie

Wzmógł rytm pracy dodatkowe zobowiązania

Pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR w Lesznie obradowało wczoraj plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie. Oceniano przebieg manewru gospodarczego w Leszczyńskim oraz dyskutowano nad sposobem pełnego wykonania jego zadań oraz celów społecznie najważniejszych, wyznaczonych przez VII Zjazd partii. W posiedzeniu plenarnym w Lesznie uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC PZPR — prof. dr Władysław Baka.

Z oceny gospodarki Leszczyńskiego wynika, że założenia manewru na ogół są Leszczyńskim realizowane. Przemysł zwiększył udział towarów rynkowych oraz przeznaczonych na eksport, większe są rozmiary budownictwa mieszkaniowego, podwyższają się obroty handlu i usług. Nadal jednak nie wszystkie zadania pracy pomyślnie wykonują plany produkcyjne i nie

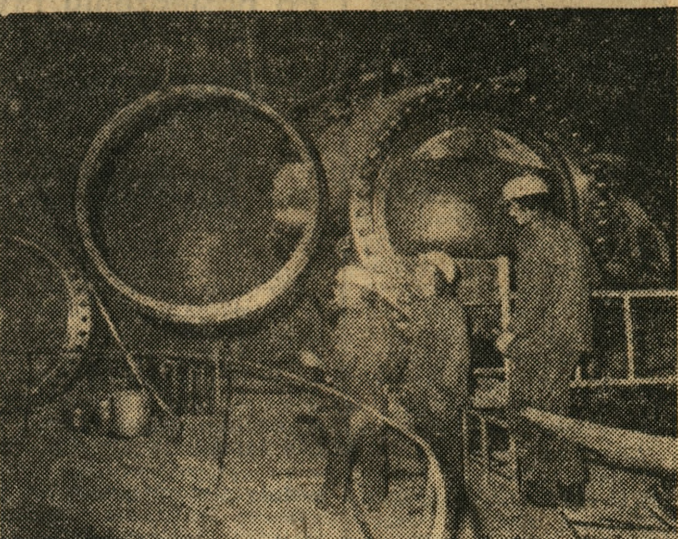
zawsze utrzymują się w rygorach dyscypliny płacowej. Nie poprawia to trudnej sytuacji rynkowej. Dynamika plac wyprzedza dynamikę wydajności pracy. Tę niekorzystną tendencję stanowczo trzeba zmienić.

Rolnictwo leszczyńskie realizuje długofalowy cel wzrostu poziomu hodowli w oparciu o rosnącą produkcję pasz własnych. Tegoroczne postępy w liczbie pogłowia oraz obiecujące plony zbóż stanowią dobre prognozy na przyszłość. Niezbędne jest jednak budowanie nowych obiektów inwentarskich — zwłaszcza w gospodarstwach państwowych — nowych suszarni, zielonek oraz mieszalni pasz, aby dobre tendencje wzrostowe pogłowia nie zostały zahamowane brakiem stanowisk hodowlanych.

Rosnące zadania produkcyjne, stojące przed ludźmi pracy Leszczyńskiego, wymagają od wszystkich zatrudnionych lepszej pracy na co dzień, wy-

Dokończenie na str. 2

Montaż turbozespołu w elektrowni



W Międzybrodziu Żywieckim (woj. bielskie) powstaje pierwsza w Polsce elektrownia szczytowo-pompowa „Porębska—Żar”. Zakończenie budowy planowane jest w połowie przyszłego roku, elektrownia osiągnie wówczas moc 500 MW. Na zdjęciu: podczas montażu zaworu kulowego turbozespołu.

CAF — fot. Seko

Na pokładzie zespołu orbitalnego

Kosmonauci przeprowadzili eksperyment „Berolina”

Poniedziałkowy roboczy dzień kosmonautów, Władimira Kowalonka, Aleksandra Iwanowicza, Walerego Bykowskiego i Sigmunda Jaehna na pokładzie orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-6 — Sojuz-29 — Sojuz-31” rozpoczął się o godz. 11.30, a zakończył o godz. 22 czasu warszawskiego.

Poniedziałkowy program obejmował eksperymenty techniczne „Berolina”, dotyczące materiałoznawstwa kosmicznego na urządzeniach „Spiaw” i „Kristall”, przygotowane

wspólnie przez specjalistów ZSRR i NRD. Celem eksperymentów w programie badań medyczno-biologicznych, również przygotowanych wspólnie przez naukowców ZSRR i NRD, jest zbadanie wpływu czynników lotu kosmicznego na rozwój bakterii i tkanek roślinnych.

Według danych informacji telemetrycznej, wszystkie systemy pokładowe pracują normalnie. Kosmonauci czują się dobrze. Badania na orbicie okołoziemskiej wykonywane są pomyślnie. (PAP)

Gratulacje polskich przywódców

Erich Honecker — sekretarz generalny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Willi Stoph — przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Berlin

W związku z uczestnictwem pierwszego kosmonauty Niemieckiej Republiki Demokratycznej we wspólnym radziecko-NRD-owskim załogowym locie kosmicznym przesyłamy Wam, Drodzy Towarzysze, a za Waszym pośrednictwem narodowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej serdeczne gratulacje.

Wspólne loty kosmiczne w ramach programu „Interkosmos” realizowane dzięki internacjonalistycznej polityce Związku Radzieckiego stwarzają krajom socjalistycznym możliwość wniesienia swego wkładu w dzieło badania przestrzeni kosmicznej dla dobra ludzkości.

Wyrażamy przekonanie, że obecny lot przyczyni się do dalszego pogłębienia współpracy państw wspólnoty socjalistycznej w tej tak ważnej dziedzinie.

Edward Gierk — I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Henryk Jabłoński — przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Piotr Jaroszewicz — prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Warszawa, 27 sierpnia 1978 r.

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Wybór D. Bielajewa

Uczestnicy XIV Międzynarodowego Kongresu Genetycznego odbywającego się obecnie w Moskwie wybrali radzieckiego uczonego prof. D. Bielajewa prezesem Międzynarodowej Federacji Genetyków. Prof. Bielajew kieruje Instytutem Cytologii i Genetyki w Nowosybirsku.

W Wiedniu o Namibii

Sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim spotkał się w stolicy Austrii ze swym specjalnym wysłannikiem do Namibii, M. Ahtisarim (Finlandia), który złożył sprawozdanie z wielodniowej misji informacyjnej w Afryce Południowo-Zachodniej. Badał on tam możliwości przeprowadzenia wy-

borów powszechnych nadzorowanych przez ONZ przed uzyskaniem niepodległości przez ten kraj.

Nowy album płytowy

„Interkosmos 1978” — pod taką nazwą Wydawnictwo Płyty KAW „Tonpress” wydała 3-płytowy album z okazji niedawnego wycieczki M. Hermaszewskiego. Nagrania przynosi cykl utworów wokali i instrumentalnych kompozycji polskich o tematyce związanej z podbojami przestrzeni kosmicznej.

Oświadczenie O. T. Herrery

Panama rozporządza wszelkimi możliwościami technicznymi oraz wykwalifikowanymi specjalistami, by efektywnie eksploatować ka-

nał, łączący ocean Spokojny i Atlantycki — oświadczył szef rządu panamskiego, gen. O. T. Herrera, na spotkaniu z przedstawicielami sektorów państwowego i prywatnego.

„Biała księga”

Pakistańska administracja wojskowa ogłosiła w Islamabadzie 277-stronicową „białą księgę”, w której oskarża się b. premiera Pakistanu Z. A. Bhutto, że w czasie pięciu i pół lat rządów wykonywał dyskredytowanie przeciwników politycznych oraz do stworzenia kultu swojej osoby.

Kłopoty z silnikiem rakiet

Prace nad prototypem amerykańskiego promu kosmicznego o-

późniają się. W czasie naziemnych prób głównego zespołu silnikowego drugiego stopnia rakiety nośnej wyszło na jaw, że nie rozwija on przewidzianej mocy w odpowiednim czasie. W związku z tym zakomunikowano, że prace nad prototypem nie będą zakończone w założonym terminie; start pierwszego promu zapowiadano na marzec przyszłego roku.

Konferencja w Manili

W stolicy Filipin, Manili, rozpoczęła się w poniedziałek 58 konferencja Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego. Uczestniczy w niej przeszło 1000 przedstawicieli 40 państw i różnych organizacji międzynarodowych. Konferencja po raz pierwszy w 100-letniej historii stowarzyszenia odbywa się w południowo-wschodniej Azji.

Na Bałtyku sztorm w Sudetach opady śniegu

Utrzymująca się sztormowa pogoda na południowym Bałtyku całonocnie unieruchomiła prace w porcie kołobrzesckim. Przy nabrzeżach cumują cztery statki, w tym dwa bandery polskiej. Wiele na Wybrzeżu Koszalińskim silne wiatry, w podmuchach dochodzące do 30 metrów na sekundę, spowodowały liczne uszkodzenia linii energetycznych, telefonicznych. W niektórych wsiach i miasteczkach na Wybrzeżu wichura zerwała dachy.

Wiatr wyrządził również wiele szkód w lasach. Tymczasem na miesiąc przed końcem kalendrzowego lata pogoda sprawiła przykra niespodziankę urolopowcom w Sudetach. Gwałtowne ochłodzenie spowodowało, że 28 bm. rano w szczytowych partiach masywu Śnieżnika i Gór Sowich wystąpiły opady mokrego śniegu. Najstarsi mieszkańcy Kotliny Kłodzkiej nie pamiętają tak dużego ochłodzenia w sierpniu. (PAP)

od GŁOSU

Kolejna w tym roku międzynarodowa załoga przystąpiła do prac badawczych na radzieckiej stacji orbitalnej „Salut-6”. Tym razem kosmonaucie ra dzieckiemu towarzyszy oby wateł Niemieckiej Republi ki Demokratycznej. Jak naj pierw Czechosłowacja, jak prawie dokładnie dwa mie sięce temu Polska — tak te raz nasi zachodni sąsiedzi radują się wydarzeniem o historycznym znaczeniu.

„Pierwszy Niemiec — obywatel NRD...” — tak tę wieść głosiły nadzwyczajne niedzielne wydania gazet stołecznego Berlina. U są siadów za Odrą ten fakt ma szczególne znaczenie poli tyczne. Oto bowiem nie mieckie państwo socjalis tyczne na jeszcze jednej ważnej płaszczyźnie wyprze dziło Republikę Federalną Niemiec.

Jakby przygotowując się do tego — już wcześniej środki masowej informacji w RFN wiadomości o lo tach międzynarodowych za łóg w programie „Interkos mos” spychały na dalszy plan. Nie z lekceważenia ba dań kosmicznych, lecz z że czasami maskowanego za wodu, jako że pierwszy oby wateł Republiki Federalnej ma polecieć w Kosmos (ra kietą amerykańską, oczywi ście) dopiero w latach osiemdziesiątych. Teraz, kie dy lot kosmiczny obywatela NRD już trwa, w RFN przysmaga się ten fakt słowa mi i tonami rozczarowa nia.

Co dla RFN jest rozczarowaniem — to samo naszym przyjaciołom w NRD daje uzasadnione powody do satysfakcji. Bo — jak to napisano w tamtejszej pra sie — lot niemieckiego kos monauty jest „symbolicz nym ukoronowaniem pełne go sukcesów trzydziestolet niego rozwoju nieruszone go niemieckiego państwa socja listycznego”.

I my podziwiamy te od czucia naszych sąsiadów.
TK

Po posiedzeniu Prezydium Rządu

Dogodniejsze warunki indywidualnego budownictwa dla pracowników PGR

Do poprawy warunków mieszkaniowych pracowników uspołecznionego sektora rolnictwa przywiązuje się duża waga. W latach 1971—1975 wybudowano w Państwowych Przedsiębiorstwach Rolnych po nad 141 000 izb mieszkalnych, a w bieżącym pięcioletniu przewidyuje się oddać do użytku przeszło 163 000 izb. Potrzeby są jednak większe i nawet po mimo wydatnego wzrostu w ostatnich latach nakładów inwestycyjnych oraz rzeczowych zadań budownictwa — nie spo sób w pełni je zaspokoić w krótkim czasie.

Sytuacja mieszkaniowa pracowników PGR rozpatrywana była ostatnio na posiedzeniu Prezydium Rządu. Przyjęto na nim, że drogę szybszego zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych załóg PGR stanowić może — oprócz rozwijania dotychczasowego ze środków przedsiębiorstw — rozwinięcie na większą skalę indywidualnego budownictwa jednorodzinne go, realizowanego przez pracow ników przy pomocy państwa.

W tym celu podjęta została

uchwała, wprowadzająca dla pracowników PGR szereg istotnych udogodnień m. in. w postaci możliwości uzyskania przez nich przydziału niskoprocentowanych kredytów, rozłożonych na dogodne spłaty i podlegających częściowemu umorzeniu.

Decyzja wychodzi naprzeciw postulatowi licznych pracowników PGR. Uzyskują oni dzięki niej szanse znacznego skrócenia czasu oczekiwania na służbowe mieszkanie lub też polepszenia dotychczasowych warunków mieszkaniowych. Pożyczki bankowe udzielane mogą być bowiem zarówno na budowę nowego domu, jak też na modernizację lub remont kapitałowy domu będącego już ich własnością oraz na naby cie domu stanowiącego własność państwa.

Kredytowa pomoc państwa ustalona została w wysokości 80 procent wartości kosztorysu wej wznoszonego domu. Aby ją otrzymać pracownik musi więc zgromadzić tylko 20 procent własnych środków finansowych lub materiałowych. Dogodne są również warunki spła

ty kredytu, oprocentowanego w uzależnieniu od wysokości kwoty na 3 lub 6 procent rocz nie. Jego zwrot rozłożony zo stał bowiem na 30 lat i podle ga określonym umorzeniom.

W przypadku zaś pracow ników, którzy podejmą moder nizację domu będącego ich własnością lub zamierzają na być dom od państwa, wyso kość kredytu ustalona została do 150 000 zł, a jego spłata w ratach kwartalnych rozłożono na 10 lat.

Szczególnie dogodne są wa runki pomocy dla młodych małżeństw. Wyraża się to ob niżeniem wymaganej wysoko ści własnego wkładu finansowe go lub materiałowego do 15 procent oraz przedłużeniem do 35 lat terminu spłaty zaciąg niego kredytu.

Przedsiębiorstwa rolne zo stały również zobowiązane do tworzenia funduszu mieszka niowego przeznaczonego na udzielanie pracownikom pożyczek i bezzwrotnych zapomóg na cele poprawy warunków mieszkaniowych. (PAP)

Doskonalenie współpracy radnych z pracownikami urzędów

Istnieje swoiste sprężenie pomiędzy działalnością woje wódzkich rad narodowych a zadaniami, które są wykony wane przez urząd wojewódzki, zwłaszcza przez wojewodę jako organu wykonawczego i zarządzającego WRN. Należy zwrócić uwagę, że na porządku dziennym sesji WRN czę sto dokonywana jest ocena pracy poszczególnych wydzia łów urzędu wojewódzkiego w kontekście oceny realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju regionu.

Szczególnie ważną sprawą są robocze, wzajemne kontak ty radnych z pracownikami aparatu administracyjnego. Jest rzeczą istotną, by radni nie tylko interesowali się działal nością urzędu, współdziałali w opracowaniu jego planu pracy, ale także śledzili tok za

łatwiania spraw wnoszonych przez radnych, proponowa nych wniosków i rozwiązań. Z drugiej strony, pracownicy urzędu powinni uważnie się przysłuchiwać opiniom radnych, odpowiadać na ich interpela cje, służyć niezbędnymi wy jaśnieniami.

Radni są wybranymi przed stawicielami różnych środo wisk. Do ich obowiązków na leżą spotkania z wyborcami, relacjonowanie im zagadnień dotyczących rozwoju regionu i kraju, informowanie o waż kich uchwałach rady, zasięga nie ich opinii w sprawach bez pośrednio ich interesujących, które np. czekają na odpowied nie rozwiązanie. Urząd powin nien zwrócić dużą uwagę na stwarzanie radnym coraz lep szych warunków, umożliwiają cych wypełnianie przez nich mandatu. (PAP)

Wzmógł się rytm pracy

Dokończenie ze str. 1

magają takiego jej zorganizowania, by stosunkowo naj mniejszym wysiłkiem, za mo żliwie najniższą cenę surow ców i energii uzyskać jak naj więcej. To jedyna droga do wydajnej poprawy warunków naszego życia.

Apel do załóg wszystkich zakładów pracy Leszczyńskiego o pełne realizowanie tego rocznych planów, wystosowała Teresa Skrzypczak — robotni ca krawieckiej spółdzielni pra cy „Gostynińska”. Jednocześ nie zadeklarowała ona, w imie niu swych współtowarzyszek pracy, że do 15 grudnia br. uszyją one dodatkowo 2 000 par spodni dziecięcych. Wez

wała załogi zakładów produkcyjnych do podejmowania podobnych zobowiązań wytwo rzenia ponadplanowo poszuki wanych towarów.

Prof. Władysław Baka w swoim wystąpieniu podkreślił konieczność pełnego egzekwo wania przyjętych zadań od wszystkich jednostek gospo darczych. W procesie tworze nia planów niezbędne jest do kładne zbilansowanie celów z możliwościami. Tylko całkow ita realizacja przyjętych zadań produkcyjnych, niezawodny współdział w łańcuchu procesów gospodarczych zapewni realność ambitnych celów społecznych, które partia wyzna czyła na VII Zjeździe PZPR. (tt)

Kolejna akcja milicyjna przeciw złodziejom samochodów

Z inicjatywy i pod nadzo rem Biura Kryminalnego Ko mendy Głównej MO przepro wadzona została ostatnio na terenie całego kraju kolejna akcja milicyjna zmierzająca do odnalezienia skradzionych samochodów oraz wykrycia sprawców kradzieży.

Skontrolowano prawie 103 000 pojazdów, z czego ponad po łowę na drogach, a pozostałe w warsztatach i na parkin

gach. Sprawdzono także blis ko 6 000 warsztatów samocho dowych.

Efektom dobrze zorganizowa nej i sprawnie przeprowadzo nej akcji było odnalezienie 141 skradzionych pojazdów oraz zatrzymanie 164 osób podejrzanych o dokonywanie kradzieży samochodów. M. in. na terenie Warszawy funkcjonariusze MO odnaleźli 11 samo chodów i zatrzymali 34 osoby podejrzane. (PAP)

Nieskuteczne sankcje wobec Rodezji

Sprawa nieskuteczności sankcji gospodarczych wobec Rodezji na biera rozmiarów skandalu politycznego, w który coraz wyraźniej wmięszany jest rząd W. Brytanii.

Jeden z bardzo wysokich urzęd ników brytyjskiego MSZ — lord Greenhill, obecnie będący jed nym z dwóch wyznaczonych przez rząd dyrektorów w radzie nadzor cząj koncernu „British Petroleum” stwierdził, iż jego zdaniem, Foreign Office wiedział o oszu kańczych manipulacjach BP i Shella zaopatrujących Rodezję w ropę naftową okrężną drogą.

W ten sposób odpowiedzialność za nieskuteczność sankcji gospo darczych, które miały zmusić re żim Smitha do ustąpienia, obcią ża bezpośrednio kółła oficjalne Londynu. (PAP)

Łamanie praw człowieka w rozwiniętych krajach kapitalistycznych

W genewskim Pałacu Narodów rozpoczęły się w poniedziałek o brady podkomitetu ONZ do spraw zapobiegania dyskryminacji raso wej i ochrony mniejszości naro dowych. Podkomitet ten, składają cy się z 26 ekspertów reprezentu jących wszystkie regiony działa nia ONZ, jest jednym z głównych organów roboczych Komisji Praw Człowieka.

Do najważniejszych tematów o brad zalicza się omówienie wyni ków zakończonej 26 bm. w Ge niewie światowej konferencji w sprawie walki przeciwko rasizmo wi i dyskryminacji rasowej.

Jeden z raportów przedłożonych przez grupę ekspertów zajmuje się dyskryminacją rasową i ogra niczaniem praw człowieka w USA. Przede wszystkim omawia on praktyki dyskryminacji stosowa ne w USA wobec Murzynów, La tynosów, Indian, Azjatów i Eski mosów. W związku z ujawnionymi faktami przymusowej sterylizacji kobiet indiańskich w USA, raport domaga się utworzenia spe

cialnej grupy ONZ, która oparo wałaby zasady skuteczniejszej niż dotychczas ochrony mniejszości etnicznych, w tym zasadę zagwa rantowania jednego z podstawo wych praw człowieka, jakim jest prawo do biologicznego rozwoju.

Podkomitet rozpatrzy też ra port na temat istniejących jesz cze w świecie ognisk niewolnic twa, obejmujących również wyso ko rozwinięte państwa kapitalis tyczne, zwłaszcza RPA i Rodezję. Przedłożona dokumentacja przy tacza wstrząsające przykłady znieszenia do niewolniczej pracy chłopów, handlu dziećmi i zmu szania nieletnich do ciężkiej pra cy w krajach znajdujących się pod neokolonialną dominacją roz winiętych państw kapitalistycz nych. Dokumenty przedstawiają też fakty całkowitego lekcewaze nia przez białych opieki zdrowot nej nad pracującymi niewolnika mi, co sprawia, że średni okres życia tych ostatnich nie przekra cza w niektórych krajach 40 lat. PAP

Grecko-tureckie rozmowy w Atenach

W poniedziałek rozpoczęły się w Atenach rozmowy ekspertów gre ckich i tureckich, poświęcone sprawie komunikacji lotniczej nad Morzem Egejskim. Celem ich jest przygotowanie propozycji rozwią zania tego spornego problemu. PAP

Telefony OGŁOSZAJĄ

● W miejscowości Zakrzewo (woj. poznańskie), „Moskwicz” zderzył się z samochodem cięża rowym. Ranny kierowca „Mosk wicza” odwieziony został do szpi tała.

● Na drodze E-83 między Ba dlewem i Modrzewem (woj. poznańskie), na skrzyżowaniu zderzył się „Fiat 125p” z „Fiatem 126p”. W wyniku wypadku ranne zosta ly trzy osoby.

● W Poznaniu na ul. Libelta ranny został pieszy, potrącony przez kierowcę „Fiat 126p”.

● Wczoraj wybuchł pożar w za budowaniach jednego z rolników w miejscowości Garbatka (woj. piłskie). Spłonęła stodoła z nie młóconym zbożem i dach budyn ku gospodarczego. Straty sięgają 300 000 zł. (rk)

W Gnieźnie zakończyło się „Piastowskie Lato Poezji”

W Gnieźnie rozpoczął się cykl imprez pod hasłem „Gnieźno roku Piastów”. Od był się już plener literacki za tytułowany „Piastowskie La to Poezji”. Plener ten umożli wił młodzieży gnieźnieńskiej spotkania ze znanymi pisarzami, poetami i krytykami oraz przyczynił się do wymiany doświadczeń twórczych, a tak że stworzył możliwość publicz nej prezentacji dorobku lite rackiego w konkursie jednego wiersza. Tematyka zgłoszo nych utworów nawiązywała do tradycji kulturalnych i hi storycznych Gniezna oraz re gionu gnieźnieńskiego, m. in. Szlaku Piastowskiego, jego przeszłości oraz współczesno ści.

W minioną niedzielę, dzia łającą pod przewodnictwem Krzysztofa Gąsiorowskiego jury: Jan Jaworski, Sławomir Kryśka, Aleksander Nawroc ki i Andrzej Tchórzewski uznało laureatem konkursu Krzysztofa Kuczkowskiego z Gniezna za „Dyptyk Gnieźnień ski”. Nagrodę II i III otrzy mali: Tadeusz Wyrwa-Krzy żański z Czarńkowa za „Klam kę, imiona” i Henryk Dąbrow sk z Włocławka za „Może bę de znów w Gnieźnie”. Trzema

wyróżnieniami uhonorowano Marię Bigoszewską-Jurę, Ro berta Gawłowskiego i Macie ja Ryfę. „Piastowskie Lato Poezji” zostało zorganizowane m. in. przez Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Towarzystwo Miłośników Gniezna, po znańskie władze wojewódzkie i gnieźnieńskie władze miej skie oraz biblioteki publiczne w Poznaniu i Gnieźnie.

Podczas otwarcia pleneru, wygłosili referaty: Krzysztof Gąsiorowski — na temat poe tyki i metafizyki „Orientacji” oraz Sławomir Kryśka — o kształtowaniu się i programie pokolenia „Współczesności”. Zaproszeni na imprezę goście zwiedzili Gnieźno oraz zabytki i teren skansenu powstają cego wokół Jeziora Lednickie go.

Wczoraj zaproszeni na plener twórcy spotkali się z mies kańcami Gniezna w Bibliotece Publicznej, Klubie Między narodowej Prasy i Książki, Fabryce Maszyn Pakujących „Spomaz”, Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Polanex” i Wielkopolskich Zakładach Obuwia „Polania”, kończąc tym cyklem spotkań „Piastow skie Lato Poezji”. (wos)

Nominacja premiera Portugalii

W poniedziałek prezydent Portugalii, Ramalho Eanes, formalnie mianował 55-letnie go niezależnego polityka, Al freda Nobre da Costę, na pią tego premiera tego kraju od rewolucji 1974 r.

Jego nominacja została ogło szona w dzienniku urzędowym.

Zaprzysiężenie premiera i jego nowo utworzonego gabinetu odbędzie się dzisiaj w południe. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie przeważnie duże, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 7 do 9 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry umiarkowa ne i dość silne.

Wczoraj o godz. 18 zantawa następujące temperatury: w Poz naniu 13 stopni, w Kaliszu 11 stopni, w Koninie 13 stopni, w Lesznie 13 stopni, w Pile 15 stop ni; ciśnienie 754,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Nie ma spokoju w Libanie

W północnej prowincji Liba nu, Batrum, utrzymuje się na pięta sytuacja. W niedzielę, 27 bm., doszło tam do starć zbrojnych między oddziałami prawicowymi a wojskami a rabskimi sił bezpieczeństwa. Bezpośrednią przyczyną starć było niepodporządkowanie się oddziałów prawicowych arabskim siłom bezpieczeństwa, które objęły kontrolę nad przeważającą częścią prowincji.

Jak informuje postępową prasę libańską, dowództwo prawicy kieruje do Batrum posiłki z Bejrutu. Są też ozna ki, że konserwatyści przygoto wują się do nowych prowoka cji w samym Bejrucie.

Napięcie panuje również w południowym Libanie, gdzie oddziały konserwatywne wspie rane przez Izrael ostrzeliwują wiele miejscowości. (PAP)

W 60-lecie dekretu Rady Komisarzy Ludowych

TRZECI PARAGRAF W SPRAWIE POLSKIEJ

29 sierpnia 1918 roku Rada Komisarzy Ludowych — bolszewicki rząd rewolucyjny Rosji — wydała dekret nr 698, którego paragraf trzeci stanowił:

„Wszystkie układy i akty, zawarte przez rząd byłego Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, dotyczące rozbiórów Polski, zostają — ze względu na ich sprzeczność z zasadą samo określenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaprzeczone prawo do samostanowienia — zniesione w sposób nieodwołalny”.

Rząd radziecki zakwestionował w dekretych nr 698 generalnie prawa wszystkich państw rozbiorczych do panowania na ziemiach polskich.

Leninowska teza „wolność Polski jest niemożliwa bez wolności Rosji” będąca jednym z zasadniczych elementów programu partii, bez przerwy przewija się w kolejnych aktach władzy radzieckiej. Jej realizacja była najlepszym problemem szerokości bolszewickich dążeń, mierzonym i sprawdzianem głębi idei internacjonalizmu. Podejmując kardynalne problemy, dotyczące wszystkich narodów b. Cesarstwa Rosyjskiego — wspomnijmy tu dekret o pokoju i dekret o ziemi — władza radziecka przedstawiała swe stanowisko w trzeciej, niemiennie istotnej sprawie: wolności ludów, samostanowienia narodów. Tu zaś — bez żadnej przesady — problem niepodległości Polski ujawnił się jako kluczowy.

Przypomnijmy tylko najbar dziej znane fakty: 14 marca 1917 r. Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych z inicjatywy frakcji bolszewickiej przekazuje „Pozdrowienia dla Narodu Polskiego”, podejmując jednocześnie rezolucję w sprawie niepodległości Polski. W ten sposób potwierdzają się słowa Lenina z połowy 1916 r.: „robotnikom rosyjskim... nie jest obojętne, czy będą oni współuczestnikami aneksji Polski (oznacza to wychowanie robotników i chłopów... w duchu najpodlejszego chamstwa, w duchu godzenia się z rolą katar innych narodów), czy też Polska będzie niepodległa...”.

W tym samym czasie, dokładnie 11 marca 1917 r. — rząd francuski finalizuje pertraktacje z rosyjskim rządem tymczasowym, których istotą tak określa współczesny historyk Renouvin: „Rząd Republiki Francuskiej przyznaje Rosji całkowitą swobodę w ustalaniu, wedle jej woli, granic zachodnich”, oznacza to, że głos Polski nie zostanie wysłuchany na przyszłej konferencji pokojowej”.

W kwietniu 1917 r. uczestnicy konferencji partii bolszewickiej podejmują rezolucję, głoszącą m. in.: „Wszystkim narodom wchodzącym w skład Rosji, należy przyznać prawo do swobodnego oderwania się i utworzenia samodzielnego państwa...”.

Zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej zmieniając radykalnie sytuację międzynarodową, zmieniło jednocześnie stan sprawy polskiej.

3 (16) listopada 1917 r. Rada Komisarzy Ludowych ogłasza Deklarację Praw Narodów Rosji — akt prawny, będący fundamentalną rekwizycją wolności dla narodów uciskanych przez carat, a więc i dla narodu polskiego. Deklaracja stanowi o równości i suwerenności narodów Rosji, daje im prawo do samookreślenia, aż do oderwania się i utworzenia niepodległego państwa.

Zauważmy: prawo do samo określenia miało w owym czasie podwójne znaczenie. Z jednej strony rząd radziecki otwierał drogę ku niepodległości Polski, z drugiej podważał koncepcję polityków Ententy, którzy — licząc na klęskę bolszewików — uparując utworzenie państwa polskiego pod berłem arcyksięcia austriackiego, Karola, Rząd niemiecki — używając ówczesnego nazewnictwa, pruski — gotów był zgodzić się na kadłubowy twór państwowy, obejmujący część ziem byłego zaboru rosyjskiego, przy czym do Prus weszłyby tereny tzw. pasa granicznego z Kaliszem i Kołnem, łącznie około 20 000 km kwadratowych. Ludność polska zostałaby wysiedlona z pasa granicznego, na jej miejsce miano osadzić zaś 1,5 mln Niemców z Rosji!

Podczas gdy ogłaszano takie, jak wymienione wyżej, plany i prognozy, a jeszcze częściej nie ogłaszano ich w ogóle, obawiając się reakcji milionów Polaków, podczas

wojennego pisał polski historyk C. Berezowski, notabene nie o lewicowych przekonaniach: „Z chwilą zręczenia się przez Rosję w traktacie brzeskim praw do Królestwa Polskiego znikła de iure istota rosyjskiej suwerenności na obszarze okupowanym. Moment ten, pod względem formalno-prawnym, był decydujący dla konstrukcji polskiej państwowości”.

Dekret nr 698 Rady Komisarzy Ludowych, wydany 29 sierpnia 1918 r., przekształcając umowy mocarstw rozbiorczych, uznający je wprost za sprzeczne z prawem międzynarodowym i moralnością, był przysłowiową kropką nad „i” w sprawie niepodległości Polski, widzianej z perspektywy Pałacu Smolnego.

Takie stanowisko Rosji radzieckiej miało istotne implikacje na forum polityki europejskiej. Chociaż bowiem na początku 1918 r. oficjalnym programem Ententy stało się „14 punktów”, sformułowanych przez prezydenta USA Wilsona, wśród których punkt 13 głosił: „Powinno być ustanowione niepodległe państwo polskie...”, jednak gra dyplomatyczna Francji, Wielkiej Brytanii, a nawet Stanów Zjednoczonych niezbyt sprzyjała owemu ustanowieniu Polski. Ekspert amerykański, kreśląc granice przyszłej Polski, nie brał pod uwagę ziem zaboru pruskiego (Poznańskie, Pomorze, Śląsk), politycy brytyjscy — z Lloydem Georgem na czele — prowadzili pertraktacje (oczywiście poufne) z Austriakami, sugerując utworzenie państwa polskiego pod berłem arcyksięcia austriackiego, Karola.

Rząd niemiecki — używając ówczesnego nazewnictwa, pruski — gotów był zgodzić się na kadłubowy twór państwowy, obejmujący część ziem byłego zaboru rosyjskiego, przy czym do Prus weszłyby tereny tzw. pasa granicznego z Kaliszem i Kołnem, łącznie około 20 000 km kwadratowych. Ludność polska zostałaby wysiedlona z pasa granicznego, na jej miejsce miano osadzić zaś 1,5 mln Niemców z Rosji!

Podczas gdy ogłaszano takie, jak wymienione wyżej, plany i prognozy, a jeszcze częściej nie ogłaszano ich w ogóle, obawiając się reakcji milionów Polaków, podczas

Dokończenie na str. 4

JERZY A. SOLECKI

Przypadek zrzucił, że od wiedzian gospodarstwo Trawińskich z Bulakowa. W obejściu wzorowy porządek. Utworzone podwórko dokładnie zamknięte, bez żadnych słomy, ustawione rzędem maszyn, w głębi starannie ułożone stopy cegieł i trylinki — znak, że coś się buduje. Na wprost okazały budynek inwentarski, przy którym czarny pies ujadł niemiłosiernie przybyszów.

— Tutaj tak zawsze — wyjaśnia towarzyszący mi pierwszy sekretarz Komitetu Miejsko-Gminnego w Pogorzeli, Czesław Witek — ale nie naczyli to, że Trawińscy są jedynymi dobrymi gospodarzami w naszej gminie. Widzieliśmy zresztą po drodze wiele podobnych, ładnych zabudowań u innych rolników, których wyniki produkcyjne zasługują na uwagę. Zródło wysokiej produkcji gminy leży także i w tym, że posiadamy najwyższą bonitację gleb w województwie leszczyńskim; ale same warunki naturalne nie wystarczą. Trzeba umieć gospodarzyć z głową.

Trawińskich jest dwóch: nie stary jeszcze ojciec oraz syn, który będzie następcą. Stanowią przykład harmonijnej współpracy, w której wszystkie ważne decyzje podejmuje się w rodzinnym kolektywie. Ojca Józefa nie ma w domu. Pojechał do gminy załatwiać jakieś sprawy urzędowe. Syn Sylwester, który wychodzi nam na spotkanie, szczupły, ciemno włosy, uśmiechnięty, wygląda raczej na młodego człowieka w wieku poborowym, niż na 30-latkę, ojca następnego pokolenia w wieku szkolnym. Jest zaskoczony naszą wizytą, ale chętnie



Własna pasza decyduje o powodzeniu hodowli — mówi Sylwester Trawiński.
Fot. — R. Królak

Na ojcowiznie

Gospodarzyć z głową

nie oprowadza po gospodarstwie.

Ich dumą jest chlewnia, którą przerobili z ojcem ze starej stodoły. Jest przestronna i widna. Odpowiada wszelkim wymaganiom zootechniczno-sanitarnym. „Zamieszkuje” ją 230 świń. Ten budynek zdobył pierwszą nagrodę w województwie leszczyńskim w ubiegłorocznym konkursie „Złota Wiecha” w grupie budynków zmodernizowanych. Powstał w wyniku rodzinnej decyzji o podjęciu specjalizacji w trzodzie chlewnej. Jeszcze parę lat temu było w gospodarstwie trochę bydła, ale kiedy zaczęto mówić o specjalizacji, Trawińscy wybrali trzodę. Pozostawili tylko dwie krowy na własne potrzeby.

Ten kierunek produkcji dyktowany był możliwościami paszowymi. Łąki tu nie ma, do bra ziemi dają natomiast wysoki plon pszenicy, mieszankę paszowych, ziemniaków. Przede wszystkim ziemniaki stanowią podstawę pasz własnych. W dobrym roku dają plon 350 kwintali z hektara. Spasane są nie tradycyjnie, jak ko parowane, ale płatkowane.

— O ileż mniej pracy z karmieniem, łatwiejsza obsługa — mówi Sylwester — a swinie rosą jak na drożdżach. Odcinanie tucznika o wadze minimum sto dwadzieścia kilogramów trwa sto pięćdziesiąt dni.

— I dzięki temu Trawińscy mogą odstawić rocznie dwie tonny żywności z hektara — dodaje sekretarz.

— Bo tylko własna pasza decyduje o powodzeniu hodowli — kontynuuje młody gospodarz. — Pasz tręświowych odbieramy nawet mniej, niż przysługuje nam z racji kontraktacji. Bardzo cenimy kukurydzę, którą u nas udaje się na ziarno, ale zniechęciliśmy się do jej uprawy. W okolicy grasują dziki, które niszczą kukurydziane pola. W ubiegłym roku straciłmy przez nie czterdzieści procent plonów. Chętnie natomiast wykorzystujemy w żywieniu serwatkę. Codziennie odbie-

ram jej w mleczarni w Pogorzeli tysiąc dwieście litrów, ale jak postawimy nową chlewnię, będzie jej potrzeba przynajmniej dwa tysiące litrów.

Gospodarz pokazuje plany nowego budynku inwentarskiego. Pomieści 36 macior z prosiętami. Będzie własny materiał hodowlany. Ale wobec rozwoju pogłowia przydałoby się więcej ziemi. Trawińscy mają jej obecnie 17 hektarów, zamierzają dokupić jeszcze 5 z Państwowego Funduszu Ziemi.

Kiedyś, gdy ojciec rozpoczął gospodarzyć, miał tylko 8 hektarów poparcelacyjnej ziemi. Mało który parcelant tak dobrze sobie radził, ale Józef Trawiński był przygotowany do zawodu rolnika. Skończył technikum rolnicze. Teraz jego syn, Sylwester, uzupełnia w takiej samej szkole swoje wykształcenie. W przyszłym roku będzie technikiem rolnictwa. Jego żona jest absolwentką szkoły przysposobienia rolniczego. O ileż łatwiej kierować gospodarstwem, gdy praktyka wspomaga jest fachowa wiedza.

Józef Trawiński ma czworo dzieci. Następcą będzie ten, który ma najwięcej serca i talentu do gospodarki. Jeden z synów został kapitanem pożarnictwa i wyjechał do Włocławka, stara córka osiadła z mężem na gospodarstwie w Szelejewie, druga choć mieszka w Bulakowie, gdzie rodzice, pracuje poza rolnictwem.

Sylwester Trawiński, chociaż jeszcze formalnie nie przejął ziemi po ojcu, mimo iż faktycznie jest pełnoprawnym współgospodarzem, już szykuje syna na swego następcę.

— Chłopak ma dopiero osiem lat, ale wykazuje duże zainteresowanie gospodarstwem — oświadcza z dumą. — Wpajam mu to zamiłowanie do ziemi, do hodowli. Gdy rolnik ma głowę na karku i odpowiednią wiedzę, nie jest już wyrobnikiem w tym zawodzie. Ma także sporo czasu dla siebie. I myślę, że mój syn zostanie inżynierem-rolnikiem.

ZOFIA DOHNKE

700 TYSIĘCY KASET Z „WIFONU”

Coraz większą konkurencję dla płyty gramofonowej stanowi kaset magnetofonowa. W naszym kraju ta dziedzina produkcji nie dorównuje jeszcze nakładom płyt, lecz obserwuje się jej szybki rozwój.

Do krajowych potentatów, pod tym względem, należy Zakład Usług Wideo-Fonicznych przy Komitecie do Spraw Radia i Telewizji — „Wifon-Polite”. Tegoroczne plany „Wifonu” przewidują wydanie

około 700 tys. kaset, co stanowi trzecią część krajowej produkcji. W ciągu niespełna dwóch lat nakładem „Wifonu” ukazało się około 50 pozycji repertuarowych. Główną dewizą repertuarową nadal pozostaje utrwalanie najciekawszych pozycji z anteny radiowej i telewizyjnej, choć nie brak też nagrań z festiwalu piosenki, kabaretów, a nawet z Konkursu im. Wieniawskiego. „Wifon” dostarcza też na rynek pochodzące z zakupów licencyjnych nagrania znanych zespołów i solistów. (PAP)

Wybór kardynała Albino Lucianiego na papieża wywołał zdziwienie obserwatorów wydarzeń w Kościele. Zaskoczenie było tym większe, że nawet najlepiej zorientowani znawcy problemów watykańskich w ogóle nie brali pod uwagę kandydatury dotychczasowego patriarchy Wenecji. W ciągu kilku nastu dni, jakie upłynęły od śmierci Pawła VI do rozpoczęcia konklawe, układano listy prominentów kościelnych, tzw. „papabili”, którzy jakoby mieli największe szanse wyboru. Wśród nich nazwisko Albino Lucianiego pojawiało się bardzo rzadko. Nie miał on bowiem za sobą znaczącej kariery dyplomatycznej w aparacie Stolicy Apostolskiej, ani też nie pełnił dotychczas ważnych, kierowniczych funkcji w Kurii Rzymskiej. Do momentu wyboru na papieża Luciani był tylko jednym z 19 członków-kardynałów Kongregacji Sakramentów i Kultu Bożego.

Liczący obecnie 66 lat Albino Luciani przed dwudziestu laty — w 1958 roku, w początkach pontyfikatu Jana XXIII — został wyświęcony na biskupa i objął zwierzchnictwo niewielkiej diecezji włoskiej Vittorio Veneto (liczącej około 270 000 wiernych, dla porównania archidiecezja w Mediolanie liczy około 3,5 mln wyznawców). Pozostawał

Kontynuator „montiniańskiej” polityki Watykanu

na tym stanowisku do roku 1969, po czym Paweł VI mianował go arcybiskupem-patriarchą Wenecji. Było to dlań dużym awansem, lecz nie musiało predestynować do odegrania czołowej roli w Kościele jako całości, ponieważ patriarchat wenecki jakkolwiek ma wysoką rangę tytularną w systemie hierarchii rzymskokatolickiej, to jednak jest stosunkowo niewielką jednostką administracyjną kościelnej obejmującą około 420 000 wiernych.

Te i inne czynniki powodowały, że Albino Luciani nie figurował wśród „papabili” mających szansę wyboru na papieża. Ponadto utrwalił się pogląd, że na papieża w obecnej sytuacji nie będzie mógł być wybrany ani skrajny konserwatysta ani też nazbyt radykalny reformator. Tymczasem ostatnio we Włoszech urabiało się Lucianiemu opinię tradycjonalisty, mimo że nie podawano żadnych przekonujących faktów, które zarzut ten mogłyby potwierdzać.

Dzisiaj, kiedy siłą rzeczy

wzrosło zainteresowanie osobowością Lucianiego i kiedy jego biografię poddaje się gruntownym studiom, jeden fakt zaskakujący sprzed kilku lat zasługuje na baczną uwagę. W dniu 5 marca 1973 roku odbył się w Watykanie konsystorz, czwarty z kolei za pontyfikatu Pawła VI, na którym papież mianował 30 nowych kardynałów, w tej liczbie również Albino Lucianiego. Był to najważniejszy konsystorz Pawła VI, który przyczynił się do istotnych zmian w układzie sił na najwyższych szczeblach hierarchii kościelnej. Liczba kardynałów wzrosła wtedy do 145 i stała się najwyższą w historii Kościoła. Liczba kardynałów pochodzących z nominacji Pawła VI zwanych „montiniańskimi” wzrosła do 95. W większości byli oni obecni na konsystorzu; wśród nich arcybiskup Luciani został sześciu gólnie wyróżniony. Na liście nowo mianowanych kardynałów jego nazwisko figurowało na pierwszym miejscu i jemu też powierzono wygłoszenie przemówienia do papieża w

imieniu wszystkich nowych „montiniańskich” purpuratów.

Przemówienie to było obfite w treści i porównywane do testamentu Pawła VI wskazuje na daleko idące zbliżenie w ujęciu podstawowych problemów Kościoła i jego stosunku do świata współczesnego. W swym przemówieniu Luciani m. in. mocno zaakcentował pryncypialność wszystkich dokumentów ogłoszonych przez Pawła VI i uchwał II Soboru Watykańskiego oraz poddał surowej krytyce tych ludzi Kościoła, którzy stanęli w opozycji wobec papieża Montiniańskiego i atakowali go z dwóch stron: konserwatywnej i radykalno-kontestatorskiej. Luciani powiedział m. in.: „Powstała rzeczywiste trudna sytuacja, gdyż tu i tam mówi się o zwolennikach I Soboru Watykańskiego, a jedno cześnie o rzecznikach zwołania III Soboru Watykańskiego, których Vaticanum II nie zadołała”.

Należy tu wyjaśnić, że I Sobór Watykański obradował w ubiegłym wieku (1870 r.) i u-

twierdzał tradycjonalizm w Kościele, do uchwał tego soboru odwołują się dziś zastraszający konserwatyści (m. in. arcybiskup francuski Marcel Lefebvre) i przeciwnicy jego postanowienia reformatorskim uchwałom II Soboru Watykańskiego.

Odcinając się od konserwatystów i stając zarazem w obronie uchwał Vaticanum II, Luciani poruszył w swym przemówieniu kilka problemów, które Pawłowi VI leżały na sercu, m. in. problemy ekumenizmu oraz pokojowej działalności Kościoła w ogóle i dyplomacji papieskiej w szczególności. Luciani gorąco opowiedział się za ugruntowywaniem przyjaźni Kościoła Katolickiego z innymi kościołami, religiami a następnie mocno zaakcentował potrzebę współdziałania katolików z niekatolikami w obronie i tworzeniu pokoju.

Przemówienie Lucianiego miało charakter wystąpienia programowego, utrzymane było w duchu jak najbardziej „montiniańskim” i być może, iż już wtedy Luciani uzyskał

szansę przejścia w przyszłości najwyższego zwierzchnictwa w Kościele.

Trzeba jeszcze zwrócić uwagę na to, że równolegle z czwartym konsystorzem, który wyniósł Lucianiego do godności kardynalskiej, Paweł VI dokonał istotnych zmian personalnych w Kurii Rzymskiej, wycofał z niej wte dy dostojników kościelnych zaangażowanych w aparacie kurialnym jeszcze w okresie pontyfikatów Piusa XI i Piusa XII, nie mogących pogodzić się z Vaticanum II. Przesunięcia personalne przeprowadzone wówczas przez Pawła VI były największe jakie kiedykolwiek jednorazowo dokonano w Kurii Rzymskiej. Jednocześnie na czwartym konsystorzu Paweł VI ogłosił modyfikację przyszłego konklawe, co z wcześniejszym pozbawieniem prawa głosu kardynałów, którzy przekroczyli wiek lat 80, stworzyło sytuację, w której kardynałowie „montiniańscy” zyskali w ostatnim konklawe wyraźną przewagę, i jak się okazało byli dość jednomyślni w elekcji nowego papieża, skoro wybrali go już w pierwszym dniu głosowania.

Tak oto wydarzenia sprzed pięciu lat torowały drogę do rozstrzygnięcia, które na tron papieski wyniosły dostojnika kościelnego zdolnego do spektakularnych działań.

Dokończenie na str. 4
STANISŁAW MARKIEWICZ

W sojuszu z siłami reakcji

Sledząc posunięcia dyplomacji chińskiej, nietrudno rozszyfrować, jakie cele przyswiewia Pekinowi w nasileniu batalii obliczonej na rozszerzenie kręgu sojuszników.

Mimo wielu jeszcze kotrdziałów, osłabiających dominację dziś w świecie tendencję odprężeniową, postęp w rozkładaniu napięcia, międzyrodowego stał się nie podlegającym dyskusji faktem, aprobowanym przez całą postępową opinię publiczną, przez przeważającą większość rządów na wszystkich kontynentach. Oczywiście, podstawowe racje pokoju ulegają wszakże w Pekinie nieodwracalnym zniekształceniom. Chiny są obecnie jedynym państwem, którego przywódcy — zapewniając o swoim przywiązaniu do zasad pokojowego współistnienia — otwarcie głoszą hasła wojenne, zakładając nieuchronność wybuchu globalnej konfrontacji zbrojnej. Kontrynatorzy maoistowskiej koncepcji rozwoju wydarzeń międzyrodowych, w której centrum znajduje się dążenie do uzyskania hegemonii nad światem, wszelkimi siłami próbują stoperdować proces odprężenia i jawnie stawiają kwestię dokonania na mapie świata zmian na swoją korzyść.

Zgodnie z takimi założeniami Pekin koncentruje swoją uwagę na jednym z kluczowych ogniw aktualnej polityki zagranicznej, a więc na poszukiwaniu zbliżenia z tymi siłami politycznymi w różnych punktach świata, których interesy doraźnie lub długofalowo — zbieżne są z aspiracjami wielkomocarstwowymi Chin.

Nawiązywanie szczególnego w swej wymowie sojuszu z antykomunistycznymi i pro-

wojennymi kołami mocarstw imperialistycznych oraz reakcyjnymi reżimami ułatwia Pekinowi realizację politycznych, gospodarczych i militarnych zamierzeń. Podstawowym zaś kryterium w wyborze sfer szczególnego zainteresowania Pekinowskich przywódców są antyradykalizm i antykomunizm. W spektakularne akty wrogości wobec Związku Radzieckiego i obozu socjalizmu wciągnięci zostali — ku obojętnemu zadowoleniu — zachodni Niemcy, chadecy i lewicy przedstawiciele sfer wojskowych RFN, zwolennicy powrotu zimnej wojny i konfrontacji z krajami socjalistycznymi. Na gruncie europejskim sojusz ten działa zgodnie, zmierzając wyrażnie do podważenia osiągnięć pohelskich, domagając się umocnienia siły NATO, na wołując do nasilenia wysiłku zbrojeni. Wymowna zgodność ujawniła się niedawno w sprawie bomby neutronowej. Rozczarowanie, jakiego wspólnie nie ukrywali po decyzji Cartera o odłożeniu jej produkcji — wskazuje na daleko posuniętą zbieżność w podejściu tych sił do podstawowych problemów współczesności — wojny i pokoju.

Innym przykładem z ostatniego okresu, świadczącym o przechodzeniu Pekinu w służbę najdrażniejszego imperializmu, są wydarzenia rozgrywane się w Afryce. Chińscy liderzy demonstrują ostentacyjnie swoje poparcie dla interwencji NATO w Kongo — wiceminister spraw zagranicznych ChRL jako jedyny w świecie dyplomata tej rangi poparł manifestacyjnie neokolonialną interwencję spadkobiercy krajów Zachodu w Szabie, odwiedzając wkrótce po tej operacji Kinsasę i teren interwencji — Kolwezi.

Niezwykle cenne usługi okazuje także Pekin reżimowi fałszywemu w Chile. Po puczu w 1973 r. Chiny nie tylko aprobowaly istniejące w Chile stosunki polityczne, ale również dokładały starań w celu zapewnienia „rozkwiitu” krajowi, w którym władzę sprawuje brutalny reżim Pinocheta. Między Pekinem a chińskimi faszystami dokonał się swoisty podział pracy. Rząd chiński sabotuje wszelkie międzynarodowe akcje na rzecz poparcia walczącego o wolność narodu i obalenia krwawej dyktatury oraz wykorzystuje forum ONZ dla wypaczania istoty wydarzeń chińskich, przedstawiając je jako rezultat „współdziałania dwóch supermocarstw”. Natomiast Pinochet chętnie udostępnia środki masowego przekazu na antyradykalistyczne spekulacje Pekinu i otwarcie pochwała jego antysocjalistyczne i antypokojowy kurs. Nie są to tajemnice — oficjalny dziennik junty „Mercurio” pisał niedawno, że „istnieje wspólnota interesów — między przywódcami ChRL i reżimu, która najprawdopodobniej przyczyni się do jeszcze ściślejszej współpracy i wzajemnego zrozumienia”. To wzaajemne zrozumienie jest na ręce Pinochetowi — dzisiejsze Chile za wszelką cenę usiłuje wyrwać się z międzynarodowej izolacji.

Aby w pełni zrozumieć prawdziwe intencje chińskich kół rządzących, wystarczy przyrzeć się chociażby charakterowi sojuszy, jakie nawiązuje i zacieśnia Pekin. Zmowy z siłami reakcji imperializmu i neokolonializmu — oto rdzeń linii politycznej wielkomocarstwowych Chin.

MICHAŁ WIŚLICKI

W. Brandt przeciwko generalnej amnestii dla zbrodniarzy hitlerowskich

Do głosów protestu przeciwko projektowi generalnej amnestii dla zbrodniarzy hitlerowskich, proponowanej m.in. przez przewodniczącego CSU Franza Josefa Straussa, przyłączył się również przewodniczący zachodniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej Willy Brandt. W wywiadzie udzielonym tygodnikowi „Der Spiegel” Brandt dał wyraz przekonaniu, iż nie wolno za chowywać się tak, jakby się nie stało i próbować przejść do porządku dziennego nad najciemniejszą kartą w dziejach historii Niemiec.

Występując przeciwko koncepcji tzw. kolektywnej winy narodu niemieckiego Brandt stwierdził, iż byłoby rzeczą pożyteczną, aby przywódcy wszystkich partii politycznych reprezentowanych w Bundestagu opracowali wspólne oświadczenie, z którego wynikałoby, że RFN nie zamierza odciąć się od niedawnej przeszłości, lecz jednocześnie nie chce ponownie rozstrząsać niezagojonych jeszcze ran.

W 60-lecie dekretu

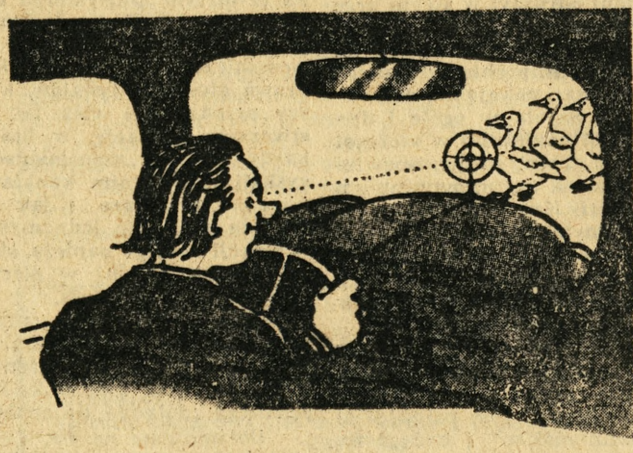
Dokończenie ze str. 3
gdy autorzy tych koncepcji usiłowali znaleźć partnerów do rozmów wśród polskich polityków z kręgów konserwatywnych, szeregów Narodowej Demokracji czy obozu legionowego, właśnie stanowisko rewalucyjnej Rosji, kolejne akty rządu radzieckiego w sprawie polskiej niweczyły szanse rozgrania gry o polską niepodległość bez liczenia się z głosem narodu polskiego.

W listopadzie 1918 r. nie stawiano już pytania, czy ma istnieć Polska. Aktualne było pytanie: jaka ona będzie? Wiadomo jak było dalej: powstała Polska — w określonych granicach, z określonym ustrojem, prowadząca określoną politykę. Mit niepo-

„Oto wśród wszystkich teraźniejszych stronnictw rosyjskich jedynie stronnictwo Lenina, czyli tzw. partia bolszewików, stoi bezwarunkowo i szczerze, bez żadnych zastrzeżeń, na stanowisku niepodległości Polski...”

JERZY A. SALECKI

HUMOR I SATYRA



Strajk powszechny w Nikaragui

Izba Handlowa Nikaragui wezwwała w niedzielę wszystkich prywatnych handlowców w tym kraju do przyłączenia się do strajku powszechnego rozpoczętego w ubiegły piątek na wezwanie partii opozycyjnych.

Jak już podawaliśmy, strajkujący domagają się bezwzględnego ustąpienia dyktatora Nikaragui Anastasio Somozy. Organizatorzy strajku przewidują, że rozszerzy się on na cały kraj. Rafael Cordova Rivas, przewodniczący Demokratycznej Unii Wyzwolenia, jednej z partii opozycji, oświadczył, że strajk będzie trwał dopóty, do póki gen. Somoza nie ustąpi ze stanowiska prezydenta i sfałszowanego rządu Nikaragui. Głównym oparciem dyktatorskiej rodziny jest Gwardia Narodowa, formacja policyjno-wojskowa znana z brutalnych akcji wobec przeciwników reżimu. (PAP)

Kontynuator „montiniańskiej” polityki Watykanu

Dokończenie ze str. 3
kularnego poparcia i obrony linii Pawła VI w jednym z ważnych momentów w najnowszej historii Kościoła.

W pierwszym orędziu oraz w publicznym przemówieniu ogłoszonym do wiernych zgromadzonych na Placu św. Piotra — w niedzielę 27 sierpnia — nowy papież oznajmił, że będzie kontynuował działalność swoich poprzedników, co ma symbolizować obranie przez niego imię Jana Pawła I. Zapowiedział „kontynuację wysiłku ekumenicznego oraz prowadzenie w dalszym ciągu spokojnego i konstruktywnego dialogu na rzecz wzajemnego poznania się między ludźmi, również z tymi, którzy nie podziela naszej wiary”. Jan Paweł I dodał, że sprzątać będzie „wszystkim chwalebny i dobrym inicjatywom mogą-

Studenckie praktyki robotnicze na półmetku

Tegoroczna akcja studenckich praktyk robotniczych przekroczyła półmetek. W okresie tegorocznych wakacji pracę podejmie łącznie niemal 40 000 uczestników, w przeważającej większości studentów roku „zerowego”, zrzeszonych w 1 500 hufcach. Najliczniejsza, bo aż 11-tysięczna grupa zatrudniona zostanie w budownictwie. 9000 osób pracować będzie w rolnictwie i przemyśle spożywczym, zaś za kłady przemysłu farmaceutycznego przyjmą około 3000 studentów. Sporo osób podejmie także pracę w handlu i przemyśle terenowym. (PAP)

Misja mediacyjna J. Arafata

Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat przybył w niedzielę do Sany — stolicy Jemenu Północnego do stołicy Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu — Adenu. Radić Aden poinformowało, że przeprowadził on tam rozmowy z przywódcami południowo-jemeńskimi na temat sytuacji w świecie arabskim oraz stosunków między OWP i Jemenem Południowym.

Z faktu, że Arafat przebywał wcześniej w Jemenie Północnym obserwatorzy wyciągają wniosek, iż prowadzi on mediacje między oboma skłóconymi krajami. Po zabójstwie, 25 czerwca br., prezydenta Jemenu Północnego Ahmeda al-Ghaszmij rząd w Sanie obarczył odpowiedzialnością za to władcę Jemenu Południowego, Oskara. Zostały one zdecydowanie odrzucone przez kierownictwo Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu, jednak doszło do poważnego pogorszenia stosunków między oboma krajami.

Misja mediacyjna może być nie tylko utrudniona, bowiem Jemen Północny znajduje się pod wpływami reakcyjnych władz Arabii Saudyjskiej, zaś Jemen Południowy realizuje zdecydowanie lewicową politykę i współpracuje z krajami socjalistycznymi. (PAP)

Starania ONZ o zakaz stosowania napalmu

W europejskiej siedzibie ONZ w Pałacu Narodów w Genewie rozpoczęły się 3-tygodniowe rozmowy przygotowawcze do zapowiedzianej na 1979 rok konferencji ONZ w sprawie zakazu lub przynajmniej ograniczenia produkcji broni klasycznej szczególnie barbarzyńskiej jak napalm, bomby zapalające i rozpryskowe oraz amunicja z mechanizmem zegarowym (działające z opóźnieniem). Zadaniem przedstawicieli przesyłających 100 państw członkowskich ONZ jest określenie organizacyjnych ram przyszłej konferencji. Nie oczekuje się podejmowania decyzji w sprawach merytorycznych. (PAP)

SPORT-SPORT

Polacy bez medali na MŚ zapaśników stylu wolnego

Bez medalu powrócą polscy zapaśnicy z rozegranych w Meksyku mistrzostw świata w stylu wolnym. Jedyny z Polaków, który miał szansę stanąć na podium, reprezentant najcięższej kategorii (+100 kg) Adam Sandurski uległ na łopatkę broniącemu mistrzowski tytuł Andiejewowi Soslanowowi (ZSRR) i zajął ostatecznie czwartą lokatę. Jest to duży sukces tego zawodnika.

Opcu może mówić wicemistrz świata sprzed roku w kat. 52 kg Władysław Stęczyk, który początkowo spisywał się rewelacyjnie, ale w trzeciej i czwartej rundzie natrafił na zapaśników, którzy zdecydowanie przewyższali umiejętnościami mistrza świata w kategorii 48 kg Anatolija Biełogłazowa (ZSRR) oraz mistrza świata i olimpiady Japonii Yuji Takadę. Pozostali Polacy walczyli poniżej oczekiwań. Jedynie Henryk Mazur (82 kg) znalazł się na punktowanym — szóstym miejscu.

Podobnie jak kilka dni wcześniej w stylu klasycznym, w mistrzostwach dominowali zapaśnicy ZSRR, z których znów każdy stanął na podium. Reprezentanci Związku Radzieckiego zdobyli 6 złotych medali, trzy srebrne i jeden brązowy. Rewelacją turnieju był Anatolij Biełogłazow, mistrz świata w kat. 52 kg, który w stylistyce swojej pojedynki wygrał przez połozenie na łopatkę.

Pozostałe tytuły przypadły: NRD (dwa), Japonii (jeden) i USA (jeden). 30 medali rozdzielił między siebie zapaśnicy 11 państw. (PAP)

Lekkoatletyczny memoriał J. Nojego

W niedzielę na stadionie miejskim w Walcu odbył się XXII Memoriał Józefa Nojego — znanego polskiego długodystansowca i olimpijczyka. Był on obok Janusza Kusocińskiego najlepszym biegaczem okresu przedwojennego. Podobnie zresztą jak Kusociński zamordowany został przez hitlerowców w Oświęcimiu.

W memoriale zorganizowanym przez Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki wzięło udział kilkadziesiąt wodniczek i zawodników z klubów całego kraju.

Przy niezbyt sprzyjającej pogodzie uzyskano wiele dobrych wyników, a niektóre konkurencje stały na bardzo wysokim poziomie. Niepokoili natomiast niska obsada głównego biegu na 5000 metrów. Świadczy o tym słabość biegów długodystansowych w Polsce. Zwycięstwo w tym biegu po skutecznym ataku na dwa okrążenia przed metą zapewnił sobie Wiesław Watras z lubelskiego Startu, który wyraźnie wyprzedził Bogdanę Śliwińskiego z Olimpii Poznań.

Z innych wyników na uwagę zasługują: kobiety — 100 m: Barbara Graj (MKS Tarnobrzeg) — 12,5 sek., 100 m p.pł. — Lucyna Wójcik (Orzeł Wałecz) — 15,2 sek., wżwóz — Mirosława Rękas (AZS Gorzów) — 165 cm, dysk — Krystyna Mrozik (Zawisza Bydgoszcz) — 50,12 m, oszczep — Maria Jabłońska (Orkan Poznań) — 52,74 m.

Mężczyźni: 100 m — Wiesław Pawlak (Olimpia Poznań) — 19,8 sek., 1500 m — Andrzej Cybulski (Budo wian Bydgoszcz) — 4:00,2 min., 5000 m — Wiesław Watras (Start Lublin) — 14:45,8 min., w dal — Piotr Balcer (AZS Gdańsk) — 7,52 m, kula — Michał Gruszczyński (Gwardia Warszawa) — 17,54 m, oszczep — Grzegorz Łukaszewski (Olimpia Poznań) — 69,58 m, młot — Jan Janusz (Spójnia Gdańsk) — 54,40 m. (ryk)

ZSRR zwyciężył w Turnieju Przyjaźni

W dniach od 24 do 27 bm. na boiskach Gniezna, Poznań i Srody odbywał się XIII Turniej Przyjaźni reprezentacji młodzieżowych. Sześć zespołów podzielono na dwie grupy, w których zanotowano następujące wyniki — grupa A: Polska — CSRS 2:1 (1:0), CSRS — Węgry 2:0 (2:0), Polska — Węgry 5:0 (4:0); grupa B: Kuba — ZSRR 0:4 (0:2), NRD — ZSRR 1:2 (1:1), NRD — Kuba 1:0 (0:0).

W spotkaniu o 1—2 miejsce ZSRR pokonał Polskę 2:0 (1:0) zwyciężając po raz pierwszy w historii młodzieżowych Turniejów Przyjaźni. O 3—4 miejsce walczyły zespoły NRD i CSRS. W normalnym czasie wynik brzmiał 1:1 (0:1), a karne lepiej strzelał zespół CSRS (5:4). W pojedynku o lokaty 5—6 debiutująca w młodzieżowych Turniejach Przyjaźni Kuba rozgromiła Węgry 6:1 (4:0). (ad)

Polscy jeźdźcy na podium

Srebrny medal wywalczyła polska ekipa na zakończonych w Kecskemé IV mistrzostwach świata w powożeniu zaprzęgami czterokonnymi. Autorami tego sukcesu byli W. Adamczak, T. Czerwiński, S. Kubiak, A. Musiał oraz Z. Waliszewski. (PAP)

Rekord Polski w rzucie dyskiem

Podczas zawodów lekkoatletycznych Spartakiady 35-lecia Wojska Polskiego Stanisław Wołodko ustanowił rekord Polski w rzucie dyskiem wynikiem 64,46 m. (PAP)

Mecz Lech — Pogoń 11 października

Wczoraj wieczorem na ostatnim Wydziale Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej podjęto decyzję, że mecz Lecha ze szczecińską Pogonią, który nie odbył się w pierwszym terminie, rozegrany zostanie 11 października. (rk)

Grand Prix Holandii dla M. Andrettiego

Amerykański kierowca Mario Andretti uchronił się na pozycji lidera mistrzostw świata formuły I wygrywając na torze w Zandvoort Grand Prix Holandii. Andretti jadący na Lotusie wyprzedził Ronniego Petersona (Szwecja) „Lotus” oraz Niki Laude (Austria) „Brabham Alfa Romeo”.

Wyniki tabel

Piłka nożna

POZNAŃSKA KLASA WOJEWÓDZKA

Promień — Warta Śrem	1:3
Posnania — Przemysław	1:1
Huragan — LZS Ptaszkowo	1:1
Admira-Teletra — Olimpia II	1:1
LZS Objezierze — Warta II	0:2
Polonia Nowy Tomysł — Unia 2:0	2:0
Stella — LZS Sokółowo	1:1

1. Warta Śrem	2	4:0	7-1
2. Polonia N. Tomysł	2	4:0	3-0
3. LZS Ptaszkowo	2	3:1	2-1
4. Warta II	1	2:0	2-0
5. Przemysław	2	2:2	2-2
6. Stella	2	2:2	2-2
7. Posnania	2	2:2	1-1
8. Promień	2	2:2	2-3
9. Admira-Teletra	1	1:1	2-2
10. Polonia P-n	1	1:1	0-0
11. LZS Sokółowo	2	1:3	1-2
12. Unia	2	1:3	2-4
13. Huragan	2	1:3	1-5

Żużel

II LIGA

Sparta — Start	69:39
Stal — Motor	63:45
Unia — Gwardia	59:48
GSZ Grudziądz pauzuje	

1. Sparta	10	16:4	+232
2. Motor	10	14:6	+110
3. Unia	10	12:8	-45
4. Stal	8	8:8	+21
5. Start	9	8:10	-20
6. GSZ Grudziądz	8	4:12	-170
7. Gwardia	9	2:16	-188

Boks

II LIGA GRUPA I

Sokół Piła — Błękitni Kielce	15:5
Wisła Krak. — MKKS Knurów	10:10
Carbo Gliw. —	
Moto-Jeick Olawa	20:1

STANISŁAW MARKIEWICZ

U W A G A — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
IM. 2 ARMII WOJSKA POLSKIEGO,
ulica Robocza 4 — telefon nr 69-58-57

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
przy tut. Zakładach, na rok szkolny 1978/79

W SPECJALNOŚCIACH:

1. MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH — chłopców i dziewczęta
2. ŚLUSARZ - MECHANIK — chłopców i dziewczęta
3. TOKARZ — chłopców i dziewczęta
4. ELEKTROMONTER TABORU KOLEJOWEGO — chłopców i dziewczęta
5. ELEKTROMONTER — chłopców i dziewczęta
6. MALARZ - LAKIERNIK — chłopców i dziewczęta
7. KOWAL — chłopców
8. ŚLUSARZ - SPAWACZ — chłopców
9. MONTER WEWN. INSTALACJI BUDOWLANYCH — chłopców
10. FORMIERZ - ODLEWNIK — chłopców
11. STOLARZ — chłopców

Nauka w zawodach wymienionych w pozycjach 6 i 9 trwa 2 lata, a w pozostałych zawodach — 3 lata.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego ZNTK — Poznań, ul. Robocza 4, w poniedziałki i czwartki od godz. 7 do 17, a w pozostałe dni od 8 do 15, oprócz sobót.

Szkoła nie dysponuje własnym internatem, o przyjęcie mogą ubiegać się kandydaci mieszkający i dojeżdżający do 50 km.

NIE ZWLEKAJ, ZŁOŻ PODANIE DO NASZEJ SZKOŁY,
ZDOBĘDZIESZ ATRAKCYJNY ZAWÓD!

1066-K1

Sprzedam sześcienne wy-
żły niemieckie, krótko-
włosie, rodowodowe, po
rodzicach użytkowych. S.
Kosmowski, Klein, ul. Po-
znańska 8a, poczta Czer-
wonak. 64907g

Klarnet B — sprzedam.
Bożeny 56. 64788g

Praktica VLC 2, pierścion-
ki złote, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 64910g.

samochody

Mercedes 190D po fabrycz-
nej zmianie silnika na 200
Diesel idealny na taksów-
kę zamienię na nowego
Fiata 1500. Warszawa, tel.
58-41-06. 66755g

Sprzedam Moskwicę 407,
Ślusarek, ul. Wojska Pol-
skiego 64/66 m. 24, blok
IV po godz. 16. 64699g

Sprzedam tanio Wartbur-
ga 311. Poznań, Galla 5
m. 9. 64708g

Sprzedam Warszawę gór-
nozaworową po remon-
cie. Rybarczyk, Twardo-
wo 5, poczta Stęszew.
64709g

Moskwicę 407 sprzedam.
ul. Nowowiejskiego 14a
m. 3 po godz. 15. 64710g

Sprzedam Syrenę 104,
rocznik 1968, stan dobry
Waldemar Wasilewski Po-
znań, Os. Oświecenia 68
m. 27, po godz. 15. 64726g

Regeneracja wałów kor-
bowych do Wartburgów
i Syren w terminie 2-3
dni lub do Syren na wy-
mianę. Wawrzyniak, Lesz-
czyńska 117. 64756g

Sprzedam Warszawę 224
combi po remoncie. Mać-
kowiak, Środa, Kilińska
go 11. 64759g

Syrenę 103 sprzedam
64-553 Grzebieńsko, ul.
Bukowska 8. 64779g

Fiat 126p combi z gwar-
cją sprzedam, Szczecin,
tel. 760-11. 64812g

Sprzedam samochód Fiat
125p, 1500, rocznik 1978.
tel. 713-43 po godz. 16.
64823g

Przyczepkę do Zuka
sprzedam. Swarzędz, tel.
370. 64839g

Zamienię Fiat 125p taxi
na nowego Fiata 126p
Pietrusińskiego 33. 64853g

Wartburga 1000 sprzedam
Poznań, ul. Długosza 14
m. 6. 64868g

Sprzedam fabrycznie no-
wy samochód marki Za-
stawa 1100p. Wiadomość:
64-920 Pila, ul. Boh. Sta-
lingradu 11 m. 3. 64879g

Sprzedam silnik Stara,
Warszawa 223 combi. An-
drzej Kalisz, Poznań, ul.
Ślaska 11 m. 4. 64883g

Sprzedam Syrenę 102,
tel. 20-19-36. 64892g

Volkswagena 1200 sprze-
dam, ul. Engla 17 m. 2 po
godz. 15. 64925g

Sprzedam tanio różne czę-
ści samochodu DKW Ju-
nior de Luxe. Luboń,
Okrzej 13. 64941g

Zastawę 750 sprzedam.
Murawia Gołina, Po-
znańska 18. 64953g

Syrenę 105, premia PKO
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
64965g.

UWAGA! SIEDZIBA ZARZĄDU

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO

POLMOZBYT MIEŚCI SIĘ OBECNIE

w Poznaniu

przy ul. Zygmunta Wojciechowskiego 3-17

telefon 205-411

telex 0415706

(dawniej przy ul. Goryśława 9)

2942-K1

ZAKŁAD PRODUKCYJNO - REMONTOWY ENERGETYKI POZNAŃ w CZERWONAKU

PRZYJMIE

każdą ilość pracowników do przyuczenia
W ZAWODACH:

- TOKARZ
- ŚLUSARZ
- FREZER
- SZLIFIERZ
- MURARZ

Prowadzimy również szkolenie wewnątrzzakładowe
z możliwością uzyskania uprawnień spawacza.

Pracowników do miejsca pracy dowozimy własnymi au-
tobusami z Poznania oraz rejonu Murowanej Gośliny i Sko-
ków.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

codziennie — Dział Kadr, Czerwonak k/Poznań,
ul. Gdynska 58, tel. 580-51 wewn. 322.

1772-K2

lokale

Mieszkanie nadające się
na lokal handlowy, cen-
trum, zamienię na dwa
pokoje z kuchnią samo-
dzielnie do 1 pietra. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 64890g.

Pokój z używalnością
kuchni wynajmę na 5
lat. Płatne 2 lata z góry
(Jeżyce). Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
64700g.

Pokój 2-osobowy wynaj-
mę panienkom, ul. Bo-
huszewiczówny 9 (De-
biec). 64698g

inne

Bramy, furtki, ogrodze-
nia, wykonuje, posiadam
własny transport. Infor-
macja: Wyszyński, Śnia-
deckich 6 m. 9 godz.
18-21. 61141g

Przewozy — przeprowadz-
ki. Tel. 33-20-60, Ciele-
wicz. 64097g

przetarg

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWO-
WYCH w OSTROWIE WLKP., ul. PPR 30 —
ogłasza:

PRZETARG

na: malowanie stalowych konstrukcji kole-
jowych obiektów mostowych.

Wszelkich informacji o przetargu
udziela Dział Drogowy w Ostrowie, ul. Skła-
dowa 1 (Lokomotywnia), tel. 632-21, wewn.
343, w godz. 7 — 15.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 10 dni od
daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Działu Dro-
gowego o godz. 10 w 10 dniu kalendaryzowym
licząc od dnia następnego od daty ukazania się
ogłoszenia.

DRKP zastrzega sobie możliwość wyboru ofer-
enta lub unieważnienie przetargu w części lub
całości bez podania przyczyn. 1958-K2

licytacje

Km 196/77

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE

KOMORNIK SADU REJONOWEGO w Gro-
dzisku Wlkp. — podaje do publicznej Wiado-
mości, że dnia 22 września 1978 r. o godz. 12 —
odbędzie się w gmachu Sądu Rejonowego w
Grodzisku Wlkp., sala nr 7

PUBLICZNA LICYTACJA nieruchomości
położonej w Opalenicy, zapisanej w księ-
dze wieczystej nr 7567, na nazwisko Janu-
sza Wojciechowskiego i jego żony Franci-
szki, składającej się z budynku mieszkalne-
go, szklarni i budynku gospodarczego zabu-
dowanych na gruncie o powierzchni 568 m².
Cena oszacowania wynosi sumę 448.000,— zł
Cena wywołania wynosi sumę 346.000,— zł
Wysokość rekojmi wynosi sumę 44.800,— zł
Rekojmie należy złożyć w gotówce lub w
książeczce oszczędnościowej banków uprawnio-
nych wg prawa bankowego z upoważnieniem
do wypłaty całego wkładu. 2038-K2

† Dnia 25 sierpnia 1978 r. zmarł przeżywszy
68 lat, sp.

STANISŁAW RYCHLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 30 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Głusznicy.

RODZINA

Daszewice. 66670g

† Dnia 25 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, prze-
żywszy 67 lat, nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, sp.

FELIKS HAJDASZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 sierp-
nia 1978 r., o godzinie 11.55 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Gwardii Ludowej 13 m. 21.

3003-U3

Dnia 26 sierpnia 1978 r., w wieku 76 lat zmar-
ła w Lesznie

MARIA JANISZEWSKA

oddana młodzieży, emerytowana długoletnia
nauczycielka Zespołu Szkół Zawodowych
Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy
im. Władysława Broniewskiego w Lesznie.
Zmarła odznaczona była Złotym Krzyżem Za-
sługi i Srebrną Odznaką Odbudowy Warszawy.

Dyrekcja, grono pedagogiczne,
administracja, pracownicy obsługi,
Komitet Rodzicielski i młodzież

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 sierpnia 1978 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu w Lesznie.

66695g

Dnia 27 sierpnia 1978 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 70, moja naj-
ukochańsza żona, nasza najtroskliwsza matka,
teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

WIKTORIA PŁONKIEWICZ

z domu Mądra

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 11.45.

Ul. Zeylanda 12 m. 4. 66731g

† Dnia 26 sierpnia 1978 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., kochany ojciec, teść, dzie-
dek i pradiadek, przeżywszy lat 79, sp.

FRANCISZEK BETTCHER

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Mottego 1 m. 16.

66758g

† Dnia 27 sierpnia 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 69,
nasza najukochańsza mamusia, teściowa i baba-
cia, sp.

LEONIA JANINA SASIUK

z domu Twardowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 sierp-
nia 1978 r., o godzinie 10.25 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Osiedle Manifestu Lipcowego 47 m. 9. 3005-U3

† Dnia 27 sierpnia 1978 roku zasnęła w Bogu,
po długich i ciężkich cierpieniach, nasza
ukochana matka, teściowa i babunia, sp.

FELIKSA ZOFIA MARSZAŁEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrzeb w smutku pozostają

córka i syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Przyjaźni 14 m. 105.

Dom żałoby: Czerwonej Armii 76 m. 6. 3001-U3

† Dnia 25 sierpnia 1978 r. odeszła od nas na
zawsze, przeżywszy lat 72, nasza kochana
matka i babcia, sp.

WŁADYSŁAWA SASIAK

z domu Klamann

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 sierp-
nia 1978 r., o godzinie 14 na cmentarzu na Mi-
łostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wysockiego 4 m. 32.

3004-U3

† Dnia 25 sierpnia 1978 r. zmarł nagle po krótkich
cierpieniach, przeżywszy lat 65, nasz
kochany brat, kuzyn i stryjek, sp.

KAZIMIERZ LEPOROWSKI

drogista dyplomowany,
były więzień VII fortu i obozu Zwickau.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 sierp-
nia 1978 r., o godzinie 10.50, na cmentarzu gór-
czyńskim.

Pogrzeb w smutku

siostra, brat i rodzina

Osiedle Wielkiego Października, blok 13E m. 62.

3006-U3

† Dnia 27 sierpnia 1978 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 69, nasza kochana mama, teści-
owa, babcia i prababcia, sp.

FRANCISZKA PRZYBYLSKA

z domu Sobieraj

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, dnia
30 sierpnia br., o godzinie 14 w kościele w Krzy-
żownikach, po czym pogrzeb na cmentarzu pa-
rafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

Dom żałoby: Pniowy, ul. Wolności 26. 66648g

† Dnia 27 sierpnia 1978 r. odeszła od nas nie-
spodziewanie, przeżywszy lat 67, opatrzona
Sakramentami św., nasza najdroższa mama, tes-
ciowa i babcia, sp.

JADWIGA PRZEWOŻNA

z domu Józwiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu w Pniwach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Dom żałoby: Pniowy, ul. Wolności 26. 66648g

SIERPIEN
29
Wtorek

Jana
Sabiny

Słońce: 5.57—19.48

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Baron cygański”.
NOWY — g. 19 „Emigranci”.
SCENA NOWA — g. 19 „Powitania, pożegnania...” (ballady).
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na tey”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Zdraczeni” i „We władzy ojca”.
GNIEZNO Polonia: „Barbara Radziwiłłówna”.
GOSTYN Nysa: „Klucz bez pręta przekazan”.
GORA ŚL: „Goń mnie aż cię złapie”.
KALISZ Syrena: „Konik Garbusek” i „Szal”.
KOSCIAN: „Zapamiętajmy to lato”.
KROTOSZYN: „Pintea” i „Wzgórze Zielone”.
LESZNO: „Maratończyk” i „Szpiak czyni cuda”.
NOWY TOMYŚL: „Wspomnij mnie”.
OSTRÓW Roma: „Ulzana — wódz Apaczów”.
WODZ Apaczów: „Mężczyzna z białym goździkiem” i „Bubu z Montparnasse”.
SŁUPCA: „Dzielną wojak „Rosa lino”.
SREM Klubowe: „Przepraszam, czy tu biją?”.
SRODA: „Zawód reporter”.
SZAMOTULY: „Powrót straconych”.
TRZCIANKA: „Taksówkarz” i „W pustyni i w puszczy” cz. I.
TUREK: „Barwy mojej miłości”.
WAŁCZ: „Za rok, za dzień, za chwilę”.
WRZESNIA: „Udreką”; KS: „Fałszywy król”.
WSCHOWA: „Wagon sypialny”.
ZŁOTOW: „Antyki”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13 Koncert polskiej muzyki wojennej; 13.25 Muzyka ludowa; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Re-laks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.15 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Transm. z Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce w Pradze; 19.15 Transm. z ME w lekkiej atletyce w Pradze; 19.30 Muzyka; 20.05 Koncert zyczeń; 21.05 Muzyka; 21.15 Transmisja z ME w lekkiej atletyce w Pradze; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.25 Poznań na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Pożegnanie wesołego lata; 10 Pamiętnik Ireny Solskiej; 10.30 Wild Bill Darlow z zesp. Old Timers; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Waka-cie melomana; 11.35 Skrzynka o szukaniu rodzin PKK; 11.40 Muzyka siod strzechy; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 „Rozwód w Bamso” — opow.; 12.45 Tańce z oper polskich; 13 Aud. public.; 13.10 Pieśni K. Szymanowskiego; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W. L. toślawski; 13.55 Dzieci; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka G. Torellego; 15.30 Program dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Śpiew chóralny — interpretacje, tempe-ramenty, nastroje; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Użyźniać czas” — magazyn; 18 Chór Gregoriański im. J. Bożarskiego; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 19.40 Kłobacz; 19.45 Koncert symf.; 19.40 Dom i my; 20 Public. krajowa; 20.20 Muzyka ze starożytności; 21.25 Bisy w Filharmonii; 21.40 Schemi musicali C. Monteverdiego; 22 Twórcy kultury; 22.40 Koncert WOSPR i TV; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Płytkowe debiuty Herbie Hancocka; 11 „Kolumbowie” — pow.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pieniądz” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem — Na polskich estradach; 15.40 Gitara, kastaniety i śpiew; 16 Na dobrej drodze — rep.; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyka pociągu UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Jacqui; 19.25 „Księżyc nad Kosielskiem” — śpiewała E. Prus i W. Młynarski; 19.35 W. A. Moraw; 19.40 „Idomeneo — król Krety”; 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow.; 20 Złote płyty; 20.35 W ro-i główne A. Zająca; 21 Rozmowa o muzyce z J. Krenem; 21.25 Antologia piosenki franc.; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Grechuta; 22.15 Fonetka XX wieku; 23 „W Szewcach” — odc. pow. J. Słowackiego; 23.06 Między dniami a snem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Muzyka proponuje; 8 Śpiewa J. Kubicki; 8.10 Stróżnica polskiej muzyki ludowej; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Co to znaczy wojenne żołnierze”; 9 Dla kl. II i III (wyc. mł.); 9.35 Jeszcze lato nie odeszło; 9.40 Podróż muzyczna po kraj; 9.40 Dla przedkolej — „Pożegnanie wesołego lata”.

Pilskie

Sojusz pracy z kulturą

Różnią ich zainteresowania. Jedni kolekcjonują latami najmniejsze dzieła sztuki — znaczki pocztowe, innych pasjonuje fotografowanie. Jeszcze inni w czasie wolnym od zajęć zawodowych stają się piosenkarzami, recytatorami, aktorami.

Co ich łączy? Pasja poznawania nowego, chęć sensownego organizowania wolnego czasu po pracy zawodowej lub nauce. Prawie zawsze znajdują zrozumienie w swoich zakładach pracy i — coraz częściej — pomoc w organizowaniu różnych form aktywnego wypoczynku. Życie dowiodło przecież, że pracownik o wysokim poziomie osobistej kultury, wypoczęty, świadomy celów, do których zmierza jego zakład pracy, pracuje lepiej.

W województwie pilskim społeczny ruch kulturalny znajduje wypróbowanego sojusznika w terenowych ogniskach związkowych i jego wojewódzkiej instancji. Wojewódzka Rada Związków Zawodowych patronuje m. in. amatorskiej twórczości artystycznej, kolekcjonerstwu, licznym klubom i zespołom zainteresowań. Z jej inicjatywy przed dwoma laty powstał Pilski Klub Robotników Piszących, organizowane są konkursy pamiętnikarskie (m. in. pt. „Decyzja” i „Dziennik matki”), wystawy — akwarystyczne, numizmatyczne, filatelistyczne.

Dzięki inspirującym przeglądom aktywności kulturalnej ludzi pracy pod nazwą „Człowiek — Praca — Twórczość” powstały dwie orkiestry dęte (w Rogoźnie i Wieleńcu), kilkanaście zespołów wokalo-instrumentalnych, a w rogozińskiej „Agromet-Rofamie” reaktywował działalność klub robotniczy. Materiałnym wyrazem sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką jest udział przedsiębiorstw oraz ich załóg w budowie Domu Kultury w Ujściu, a także w tworzeniu świetlic, klubów i gminnych ośrodków kultury.

Bogaty jest cykl różnorodnych imprez, które pod patronatem WRZZ rozpoczęły się w minioną sobotę, a zakończą — 4 września. Zainaugurował je doroczny, trzeci już Zlot Przewodników Pracy i Wyszczolenia Bojowe-

go Ludowego Wojska Polskiego (tym razem — nad jeziorem Plotki koło Pili). W okresie dekady związkowej kultury pilski Klub Międzynarodowej Prasy i Książki gościć będzie wojewódzka wystawa filatelistyczna pt. „Wojsko w kwiatkach”, zaś w Młodzieżowym Domu Kultury w Pile odbędzie się „II Wojewódzka wystawa kronik zakładowych i organizacji społeczno-politycznych”.

Każdy kolejny dzień przyniesie imprezy, będące zarazem przeglądem możliwości organizacyjnych pilskich związków i propozycją masowego w nich udziału dla wszystkich chętnych. Odbędzie się spotkanie załóg zakładów pracy z przedstawicielami wojska w związku z 35 rocznicą bitwy pod Lenino oraz z kobietami zasłużonymi dla polskiego sportu, uliczny „Sztafetowy Bieg Pokoju”, III Międzywojewódzki Turniej Tenisa Stołowego oraz — także międzywojewódzkie — zawody wędkar-skie. Najwięcej imprez odbędzie się 2 i 3 września. Po południu w wolną sobotę rozpocznie się dwudniowy IV Chorągwiński Zlot Zastępów Nieobozowej Akcji Letniej. W niedzielę, 3 września Polski Związek Krótkofalarski zaprezentuje sprzęt krótkofalarski oraz sposób nawiązywania łączności radiowej. Będzie to jedna z wielu ciekawych imprez, które zorganizowane zostaną na placu targowym w Pile. Odbędzie się tu również koncerty istniejących w województwie orkiestr dętych oraz występy amatorskich zespołów artystycznych. Tradycyjnie najbardziej kolorową imprezą pierwszej wrześniowej niedzieli będzie w Pile czwarte już korso kwiatowe, poprzedzone kwiatowym korowodem harcerzy i młodzieży, parada koni ze stadniny w Dobry-niewie i ukwieconych samochodów. Ale wielu zwolenników mieć będą także pokonkursowa wystawa twórczości ludowej i amatorskiej w pilskim Muzeum Okręgowym oraz kiermasz wyrobów ludowych i amatorskich na terenach targowych, przegląd filmów o kwiatkach oraz pokaz modeli latających na uwięzi.

Dekada kultury pilskich związkowców będąca podsumowaniem pracy kulturalno-oświatowej prowadzonej w zakładowych i gminnych domach kultury oraz w wiejskich i osiedlowych świetlicach ujawni z pewnością nowe możliwości wyboru nowych, atrakcyjnych form aktywnego wypoczynku po pracy.

Z.R.

Konińskie

Zatłoczone autobusy

Prawie 58 mln pasażerów przewiozły w ubiegłym roku autobusy PKS w województwie konińskim. Mieszkańcy tego regionu korzystali z autobusów dwukrotnie częściej niż statystyczny Polak. Poza jedną linią kolejową — ze wschodu na zachód, PKP nie odgrywa praktycznie większej roli w przewożeniu pasażerskich województwa.

W Konińskim podróżuje się jednak autobusami znacznie gorzej niż gdzie indziej. Brakuje taboru, części zamiennych i zaplecza technicznego. To co posiadają oddziały PKS w Koninie i Turku, jest już niewystarczające w stosunku do potrzeb, a budowa nowych zajezdni odwieka się z roku na rok.

Dzięki rozbudowie dworca autobusowo-kolejowego w Koninie poprawia się warunki obsługi podróżnych. Część pojazdów wydzielono dla potrzeb komunikacji miejskiej Konina. Są to jednak tylko półśrodki — radykalna poprawa warunków zależy od zwiększonych dostaw nowego taboru.

PAP

**zawsz
o wszystkim**

EKSPORTOWA PRODUKCJA

ZAGÓRÓW. Tamtejszy oddział motoryzacyjny Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy w Koninie przygotowuje się do podjęcia produkcji „kolnierzy” do rur z przeznaczeniem na eksport — do Francji. Do końca roku załoga z Zagórowa sprzeda ich za 4 mln zł. Nie wpłynęło to na działalność usługową oddziału, którą zobowiązano się zrealizować w 100 procentach. (gra)

**DROGI BUDOWANE
WSPÓLNYM WYSIŁKIEM**

SKOKI. Rozwój gospodarczy tej gminy Poznańskiego i zwiększająca się nią zainteresowanie turystów, wymagają coraz lepszych dróg. Modernizacji wymaga jeszcze kilka odcinków, ale wkrótce przewidziano ich unowocześnienie. Możliwe to będzie przede

wszystkim dzięki finansowej pomocy zakładów z gminy (zwłaszcza RSP Lechlin) i tych, które mają tam swoje ośrodki wypoczynkowe. Tym sposobem zebra no ostatnio 6,8 mln zł. Przy niektórych robotach społeczną pomoc zadeklarowali mieszkańcy, a głównym wykonawcą będzie Rejon Dróg Publicznych w Obornikach. (bop)

**PAMIĘCI AUTORA
„NIEMCÓW”**

PIŁA. W związku z 15 rocznicą śmierci wybitnego polskiego pisarza Leona Kruczkowskiego w Wojewódzkim Domu Kultury w Pile noszącym jego imię czyn na jest wystawa pt. „Zbliżenia”. Poświęcona ona jest twórczości autora „Pierwszych dni wolności”.

W salonie wystawowym WDK prezentuje się książki, artykuły, fotografie przedstawiające epizody z życia pisarza i sceny z jego sztuk teatralnych. Wystawie towarzyszy projekcja filmu pt. „Leon Kruczkowski”. (ryk)

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

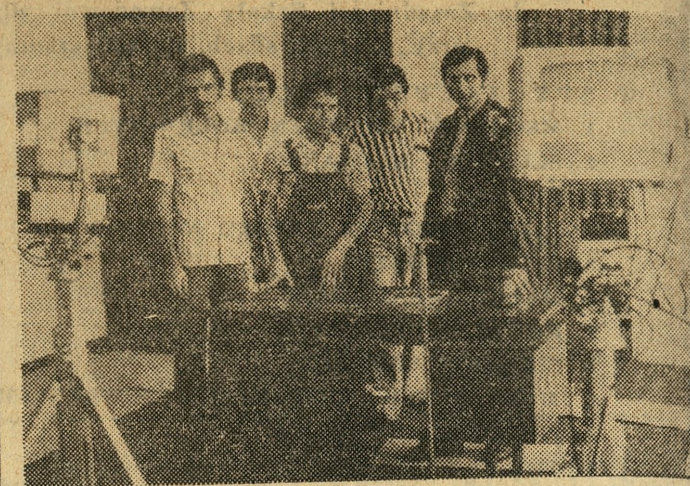
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

16 Dla kl. VI (biolog): „Nasi ma-li sprzymierzeńcy”; 16.20 J. Jelinek: Suita A-dur; 16.30 Estrada przyjaźni; 11 Koncert z nagrań L. Bernstein; 11.40 Fragmenty oper W. A. Mozarta; 12.25 Gielda pływ. „The Milt Jackson Big 4”; 13 „Zatrzymać lato” — aud. dla młodzieży; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 „Moby Dick, czyli biaty wie-loryb” — fragm. pow.; 16.05 Wszelchnia rodzinna; 16.25 Poradnik Językowy; 16.40 Z cyklu: Po-stawy i działania; 16.50 Radio-express; 17 Muzyka z jednej płyty; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Dla

melomanów muzyki operowej; 18.25 Pasje, podróże, przygody — Pod harcerską banderą; 19 Roz-mowy o sprawach rolnictwa; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Pieśni Schu-bertha; 20.35 XXVII Międzynarodo- wy Tydzień Muzyki Organowej — Norymberga 1978; 21.25 Konc. na flet i ork.; 21.50 „Organizacja sa-mokształcenia nauczycieli”; 22.10 S. Rachmaninow; „Poliszyne”; 22.15 Rozmowy o filozofii i „Ra-cjonalizm i naturalizm Oświece-nia”; 22.35 Uczni w anegdotce — G. Stephenson; 22.50 A. Ponchelli: Romanza Enzo.
Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

Kaliskie

Studio telewizyjne i telekino pomagają uczniom z Ostrowa



Przy ulicy Poznańskiej w Ostrowie trwają ostatnie prace przy urządzeniu nowego kompleksu budynków dla Zespołu Szkół Technicznych przy Zakładzie Automatyki Przemysłowej „Mera — ZAP”. Zbudowane przez pracowników samodzielnego oddziału wykonawstwa inwestycyjnego Zakładu, w tym samym czasie i młodzieży szkolnej (przystąpiła do pracy społecznej 15 sierpnia) sa-le wykładowe i inne pomieszczenia przygotowujące się do rozpoczęcia roku szkolnego. W tych budynkach odbędzie się bowiem 4 września wojewódzka inauguracja nowego roku szkolnego w Kaliskim.

W towarzystwie dyrektora Zespołu Szkół Technicznych — Waldemara Gostomczyka, oglądaliśmy sale wykładowe i ćwiczeniowe. Ke-rytarze szkolne jeszcze zastawione meblami, wykonanymi przez ucz-niów w warsztatach szkolnych. Niebawem znajdą się w urzą-dzanych właśnie pomieszczeniach.

Gotowe jest studio telewizyj-ne. W części reżyserskiej grupa uczniów IV klasy Liceum Elektrycznego sprawdza urzą-dzenia wykonane przez ubie-głorocznych absolwentów: An-drzeja Foryckiego, Jana Go-mółkę, Leszka Macholaka, Ja-nusza Marczewskiego i Zbigniewa Szczepaniaka. Całe stu-dio, instalacje, podłączenia mo-nitorów i głośników stereofo-nicznych, które mają być w każdej klasie — to prace ma-turalne wykonane pod kierun-kiem inż. Zenona Pawlaka, który obecnie czuwa nad cało-ścią urządzeń telewizji przemysłowej.

W sąsiednim pomieszczeniu telekino, teledyskop, telemi-kroskop, czytnik pisma — to także rezultat prac dyplomo-wych absolwentów Technikum Mechaniczno - Elektrycznego. Można równocześnie przygo-tować i nadawać 5 progra-mów wizyjnych i fonicznych.

Zespół urządzeń telewizji przemysłowej został zgłoszony do turnieju Młodego Mistrza Techniki, zdobywając pierwsze miejsce w województwie kaliskim. Nie ma jeszcze wyników eliminacji krajowych, w których zwycięstwo zapewni dostanie się bez egzami-nów na studia politechniczne. Au-

Oglądaliśmy pulpity sterownicze w pracowniach językowych dla 20 i 40 słuchaczy. Produkuje się je w Zespole Szkół Technicznych dla innych szkół w Polsce, ośrodków szkoleniowych. W sali telewizyjnej można prowadzić jednocześnie wykład dla 80 osób, co umożli-wia wygosparowanie czasu na ćwiczenia. W pracowni techniki cyfrowej rozebrana na poszczegól-ne elementy maszyna cyfrowa. Uczniowie będą zapoznawać się z zasadami jej działania. Specjalne urządzenia zabezpieczające przed wypadkami w czasie zajęć, wykla-dy dziny dźwiękochłonne, funkcjo-nalne meble.

To wszystko stwarza dogod-ne warunki do nauki dla 1300 uczniów Zespołu Szkół Tech-nicznych, przygotowującego fa-chowców, m. in. dla terenowych punktów napraw radio-wo-telewizyjnych w wojewódz-twie kaliskim. (emp)

Leszczyńskie

Głośniki „stereo” dla Francji

Leszczyński oddział Zakła-dów Wytwórczych Głośników „Tonsil” we Wrześni, montu-jący różnego rodzaju głośni-ki, wkrótce podejmie produk-cję na rynki zagraniczne. Bę-dą to głośniki stereofoniczne, których 5000 zamówili w „Ton-silu” odbiorcy francuscy.

Ponad 70 procent załogi lesz-czyńskiego „Tonsilu” stanowią kobiety, które dobrze sobie radzą z montowaniem coraz nowocześniejszych głośników. A trzeba dodać, że oddział ten istnieje niewiele ponad rok. Wkrótce znacznej poprawie ulegną warunki pracy, bowiem jeszcze w tym roku oddane zo-staną do użytku nowa hala produkcyjna oraz pomieszcze-nia socjalne — szatnie, łazienki i jadalnia. (PAP)

Poznańskie

Żywe tradycje piwowarstwa

10-tysięczny Grodzisk (woj. poznański) znany jest obecnie przede wszystkim z przemysłu piwowarskiego, który ma ponad pięciowiekową tradycję. I chociaż wśród grodziskich zakładów nie brak kooperujących z potentatami (Fabryka Wyposażenia Wagonów czy Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopolska”) — browar przede wszystkim kocha się z tym miastem.

Od trzech lat urządzone jest więc „Grodziskie piwoznanie” — impre-za regionalna, mająca uchronić od zapomnienia tradycje browar-nictwa i związane z nim obrzędy. Jest to także okazja do prezento-wania dokonania miasta i gminy w różnych dziedzinach życia. Po-

dobnie będzie podczas kolejnej ta-kiej imprezy — w najbliższą so-botę i niedzielę.

Przygotowano na te dni wiele atrakcji, które zapewne zainteresują mieszkańców nie tylko Po-znańskiego. Odbędzie się m. in. widowisko historyczne „Interme-dia staropolskie” w wykonaniu artystów scen poznańskich, a tak-że spektakl grodziskiego teatru-malych form („Gest-76”). Wystąpi kilkanaście zespołów zawodowych, grup amatorskich i kapel ludo-wych. W kilku punktach miasta rozegrane zostaną imprezy rekre-acyjno-sportowe. Dla hobbistów czynna też będzie międzynarodo-wa wystawa i aukcja przedmio-tów związanych z piwowarstwem. (bop)

ODPOWIADAMY

D. K., Duszniki — Wydział Rol-nictwa, Leśnictwa i Skupu poin-formował nas, że w sprawie zało-żenia hodowli lisów należy się zgo-sić do Krajowej Spółdzielni Ho-dowców Drobnego Inwentarza, Po-znań, ul. Sarmacka 7. (2422)

Mieszkańcy bloku nr 2, Szamo-tuły — Lokalizacja budynku nie może być (i zapewne nie jest) prze-czna z obowiązującymi normami. Dokładnych informacji udzieli w tej sprawie zarząd spółdzielni mie-szkaniowej, lub referat (wydział) gospodarki przestrzennej i ochro-ny środowiska w urzędzie miej-skim. (2570)

PROGRAM 2: 17.15 — Kino Let-nie: „Homolkiwie na urlopie” — komedia filmowa prod. CSRS (kol.); 18.40 — Dialogi z prze-życia: „Probus znaczy prawy” — sylwetka Henryka IV. Probu-sa XIII-wiecznego władcy Śląska (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.20 (kol.); Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek Melomaa — 24 Festiwal Chopinowski w Dusznikach-Zdroju — 1978; 21 — 24 go-dziny (kol.); 21.10 — Kino Letnie: „Foto-Haber” — film sensacyjny prod. węgierskiej.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 11 — „Panie na Mogadorze” — odc. 11 filmu prod. TV franc. (kol.); 14.20 — Waka-cyjne Kino Młodych — Kino lek-tur: „Przygody Robinsona Kru-ze” — film przyg. prod. ZSRR (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Studio Te-lewizji Młodych (kol.); 17.10 — Ludzie uparci — program publi-cystyczny; 17.55 — Interstudio (kol.); 18.25 — „Raj dla zwierząt”

— odc. 1 pt. „Cetkowane koty” — film dok. prod. RFN-Jap. (kol.); 18.50 — Różniacy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wie-czór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Życie i śmierć Penelopy” — odc. 6 filmu prod. TV angielskiej (kol.); 21.25 — Świadkowie — pro-gram publicystyczny (kol.); 21.45 — Studio Sport — sprawozdanie z pierwszego dnia mistrzostw Europy w lekkiej atletyce (kol.); 22.30 — XYZ — cz. I programu publicystyki kulturalnej; 23 — Dziennik (kol.); 23.15 — XYZ — cz. 2.